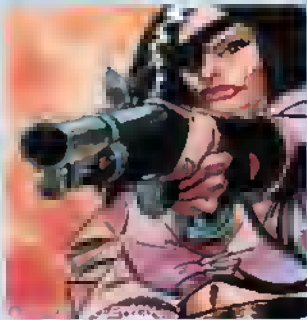


KOMIKSOWE OPOWIEŚCI O PIRATACH, HYDRACH I WAMPIRACH!

**NIKOLAI
DANTE**



**Nie ma jak
u mamy...**

**SĘDZIA
DREDD**



**Ty też
zostaniesz
wskazany!**

**W POSZUKIWANIU
ODPOWIEDZI**



**Sam na sam
z hydrą**

ŚWIAT KOMIKSU

nr 17 maj 2000
cena 6.90 zł

ISSN 1505-0319 INDEKS 343870



BRYGADA SPECJALNA DO BOJU!



NAJLEPSZE ALBUMY TYLKO W KLUBIE KOMIKSU!



DZIŚ PRZEDSTAWIAMY:

BRYGADA SPECJALNA str. 3

Nie ma takiej blokady, manifestacji czy akcji protestacyjnej, z którą nie patroliliby sobie poradzić. Nowet za cenę życia nie ugną się przed demonstrantami zokłócającymi parządek publiczny. Spocyfikują wszystkich

– ralników, emerytów i przedszkolaki. Jednak przekonamy się, że ci twardzi z pozoru foceci, którzy niemoł nie razstają się z pałką i kajdankami, w rzeczywistości są przesympatyczni i mają swaje małe wody i ułomności. Ota prawdziwe apowieści prasta z życia brygady specjalnej wzięte.

Pachadzcy z Maraka twórco serii – Achdę jest scenarzystą i rysownikiem w jednej asobie. Pierwszy album „Brygody specjalnej” powstał w 1993 roku i do tej pory wydana już 7 odcinków.



Witam!

Tym razem będzie o pieniądzech.

Kiedy pada pytanie o przyczyny małego zainteresowania komiksem w Polsce (a i o spadku czytelnictwa książek mówi się to samo), najczęstsza odpowiedź brzmi: pieniądze. Czytelnicy skarżą się, że nie mają kasy na komiksy; hurtownicy i księgarze, że marże są za małe; wydawcy, że koszty za duże, a nakłady za niskie. Nakład spada – więc trzeba podnieść cenę egzemplarza, a wtedy iluś tam klientów odpada, więc nakład spada jeszcze bardziej. Błędne koło.

Przeciętny komiks kosztuje w kiosku 6-7 złotych, w księgarni 15-17 złotych. Czy to dużo? Wielu czytelników powie, że tak i że to jest właśnie powód niskiego popytu.

Z drugiej strony... Przeciętny zestaw w dowolnej hamburgerowni kosztuje 12 złotych, jedno piwo w pubie 6 złotych, bilet na film 18. I co? Restauracje, puby i kina są pełne nastolatków i studentów – tych właśnie ludzi, którzy potencjalnie tworzą największą grupę czytelników komiksów. Jakoś im te ceny nie przeszkadzają.

Ale komiks czy książka? No, to już powinno być za darmo, powiedzmy – za półdarmo! Żeby wystarczyło na hamburgera, piwo i kino...

Co o tym sądzicie?

Tomasz Kołodziejczak

WYSTĘPUJĄ:

str. 3 **BRYGADA SPECJALNA**
(sc. & rys. Ac dé l'Error)

str. 7 **NIKOLAI DANTE**
(sc. Morrison, rys. Burns)

str. 17 **KLUB ŚWIATA KOMIKSU**

str. 19 **KSIĄŻĘ NOCY**
Myśliwy
(sc. & rys. Swolfs)

str. 33 **TITEUF**
(sc. & rys. Zep)

str. 35 **SĘDZIA DREDD**
(sc. Wagner, rys. Gibson)

str. 47 **PUBLICYSTYKA**

str. 49 **W POSZUKIWANIU ODPOWIEDZI**

Czy można pokonać hydrę bez walki?
(sc. Morvan, rys. Buchet)

str. 52 **KOMIKSONDENCJA**

str. 53 **JASIO**
(sc. Kabalak, rys. Tomaszewski)

str. 54 **ZE ŚWIATA KOMIKSU**

str. 55 **PULP SCI-FI**
(sc. Morrison, rys. Robinson)

str. 61 **NABUCHODINOZAU**
(sc. Herlé, rys. Widenlocher)

ŚWIAT KOMIKSU

WYDAWNICTWO
EGMONT POLSKA,
00-810 Warszawa, ul. Srebrna 16.
Tel.: 625-50-05, fax: 625-29-49
© Egmont Polska 2000
E-mail: ek@egmont.pl

Redaguje zespół:
Tomasz Kołodziejczak (redaktor naczelny), Ksenia Chamerake, Artur Szrejter

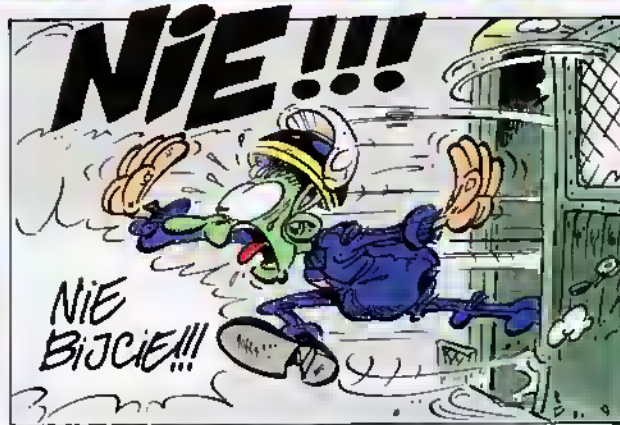
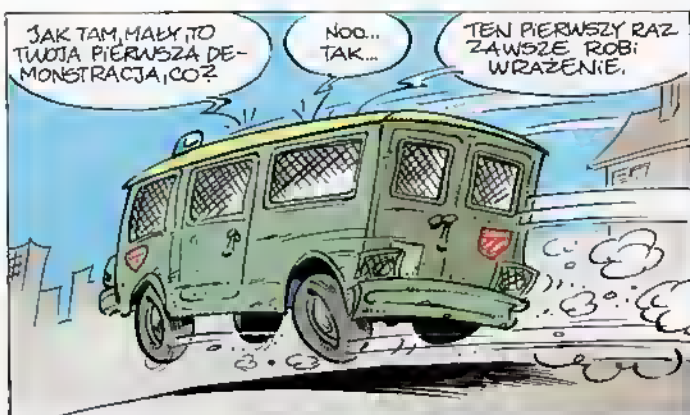
Opracowanie graficzne:
Krzysztof Wirszyło

Przeglądanie krytycznych listów:
Brygada Specjalna

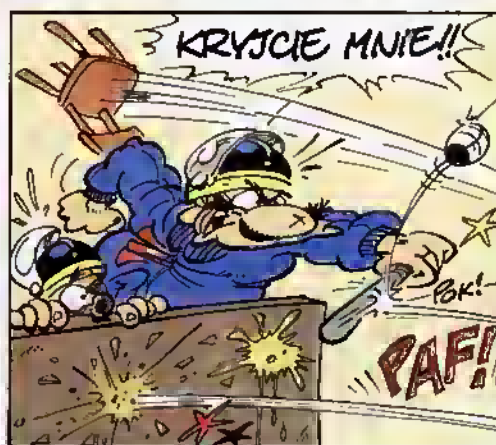
Okładka:
Brygada specjalna © Dargeud

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

BRYGADA SPECJALNA



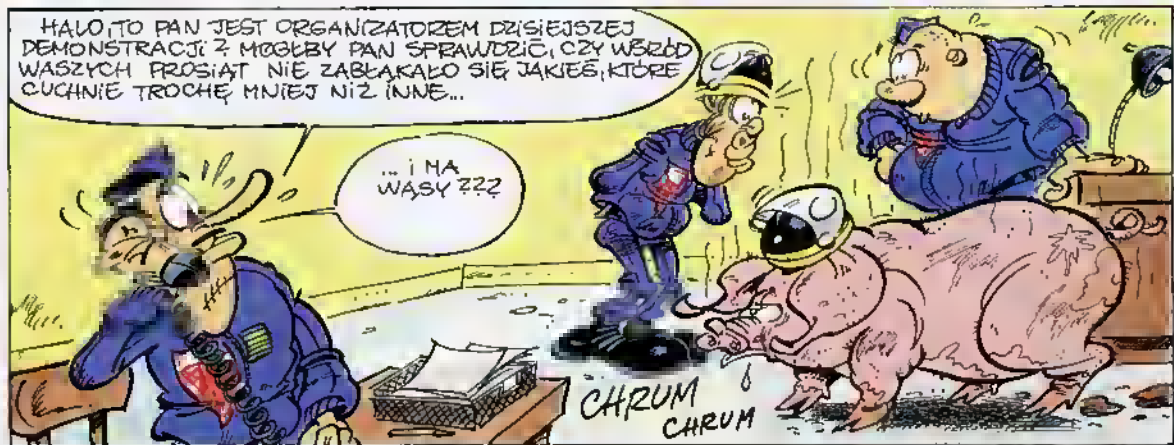
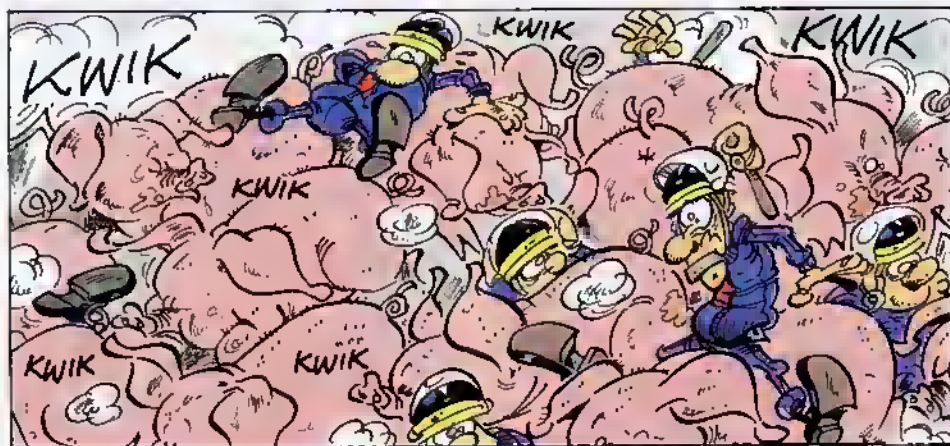
BRYGADA SPECJALNA





BRYGADA SPECJALNA

© DARGAUD EITEUR 1995, z albumu „DANSE AVEC LES COUPS”, przeł. Dagmara Drabna



ROKU CARSKIEGO 2668...

OCEAN SPOKOJNY, NA PÓŁNOC
OD ARCHIPELAGU BISMARCKA.

NIKOLAI DANTE

OKRĘTNE MORZA

KAPITANIE!

PRZED NAM
PRZESZODA!
TO COŚ DUŻEGO!



NA OSTRZE
SHINURY!

POŁAĆ KADUNEK PALIWEM!
PODPALIĆ NA MÓJ ROZKAZ!

NIE BĘDĘ SIĘ
Z NIKIM DZIELIĆ...



TO ONA,
KAPITANIE...

TA SUKA...



ROBBIE

JOHN

MACIEJ

NOWAK-KREYER



KRÓLOWA PIRATÓW...
KATERINA DANTE!



KAPITANIE SARAKIN,
MUSZĘ PRZYJĄĆ,
ŻE DZIWI MNIE PONOWNIE
PANA WTAŻNIĘCIE
NA MOJE TERYTORIUM.



TYM RAZEM
NIE BĘDE JUZ
TAK WYRÓZUMIAŁA.

PROSZĘ MNIE
NIE KARAĆ, PANI.
NAUKA NIE POSZŁA
W LAS.

TYM RAZEM
MAM CZYM ZAPŁACIĆ.



JESTEŚ HOJNY.
CHYBA PRZEWOZISZ COŚ
NAPRAWDĘ CENNEGO.

OTWIERAĆ
ŁADOWNIĘ!



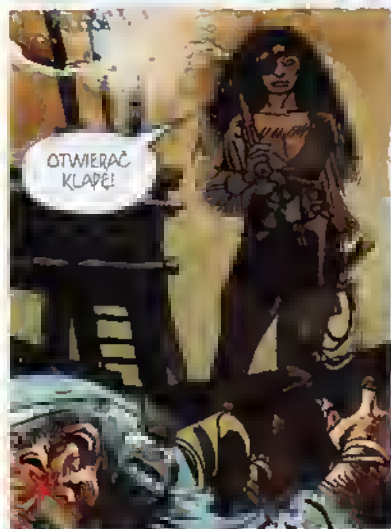
Z CAŁYM SZACUNKIEM,
ALE DOSTAŁAŚ JUŻ
I TAK ZA DUŻO...

WŁAŚNIE!

NIE ZAURZYSZ
DO ŁADOWNI!
PO MOIM TRUPIE!



AAACH!



OTWIERAĆ
KLAPĘ!



DO
DIABŁA...



TO ZWIERZĘTA,
PANI.

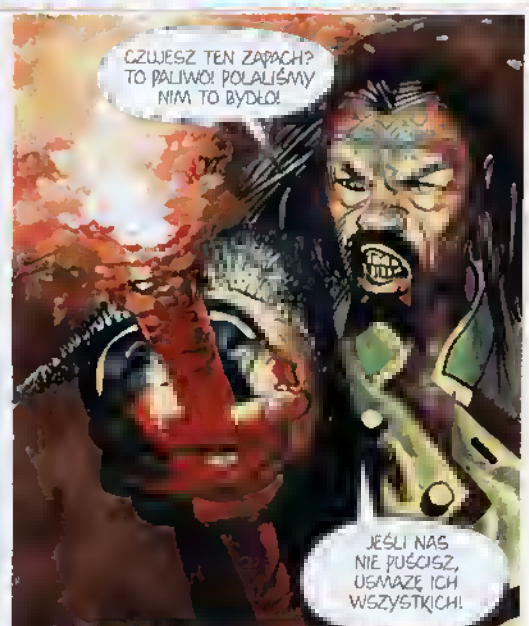
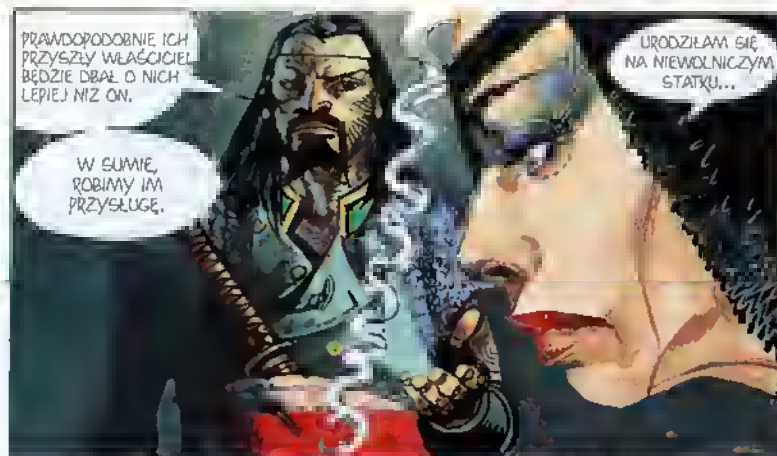
ZABRALIŚMY ICH Z SAMEGO
SERCA ROŚJI, ZAPADŁEJ
DZIURY ZWANEJ RUDINSZTEIN.

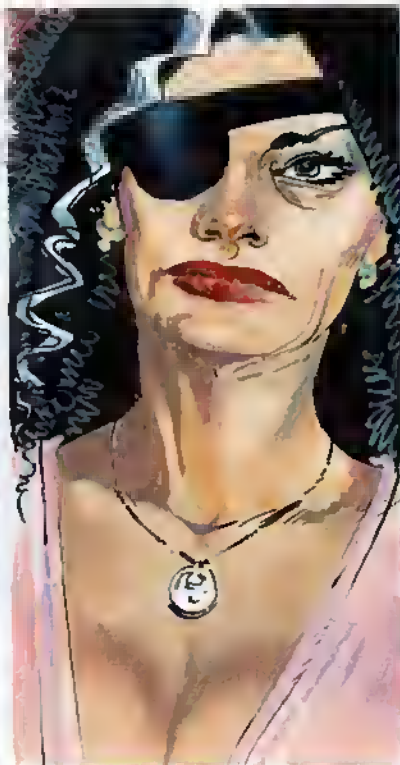
ICH GUBERNATOR
TO NIEŻY ŻYDAK I ŻŁODZIEJ.
OD TYGODNI CHODZIŁ PIJANY
JAK WIEPRZ, PODOBNO RZUCIŁA
GO KOBIETA.

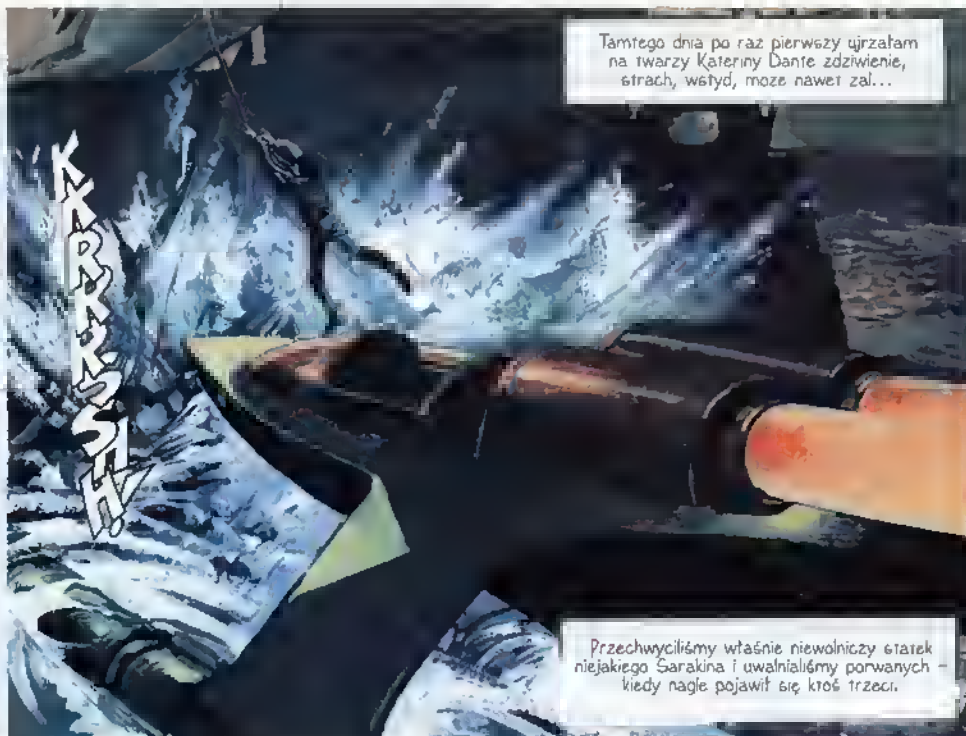


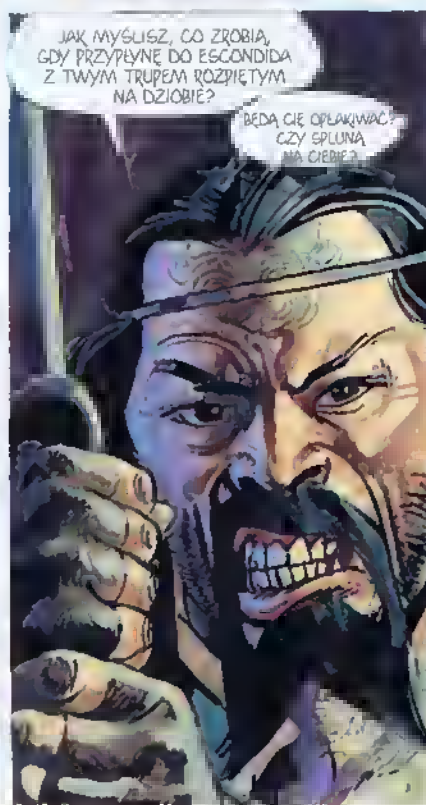
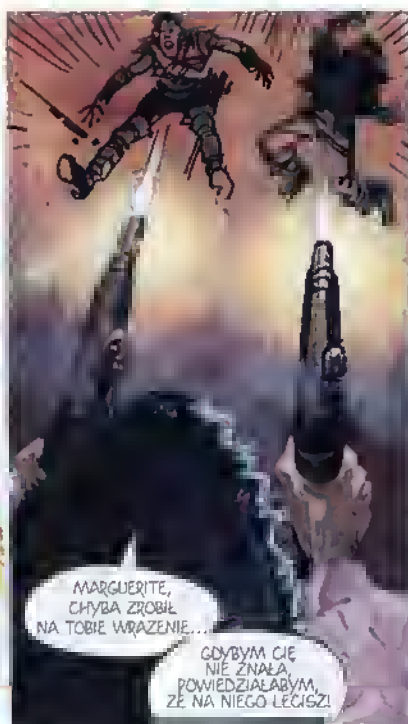
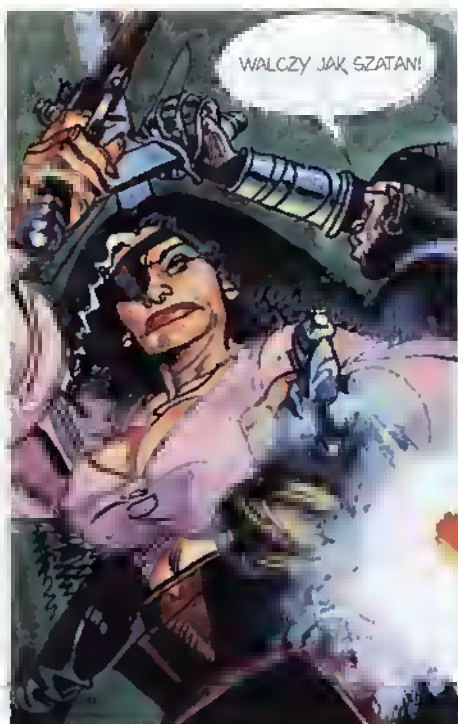
Z NIEJEDNEGO PIECA
CHŁEB JADŁAM I WIELE
PRZEŻYŁAM...

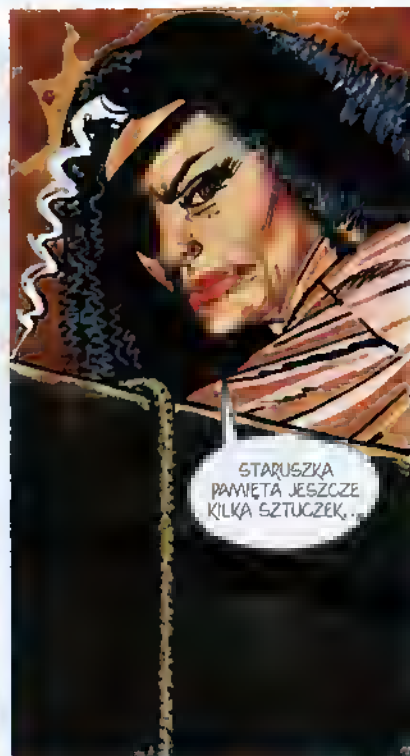
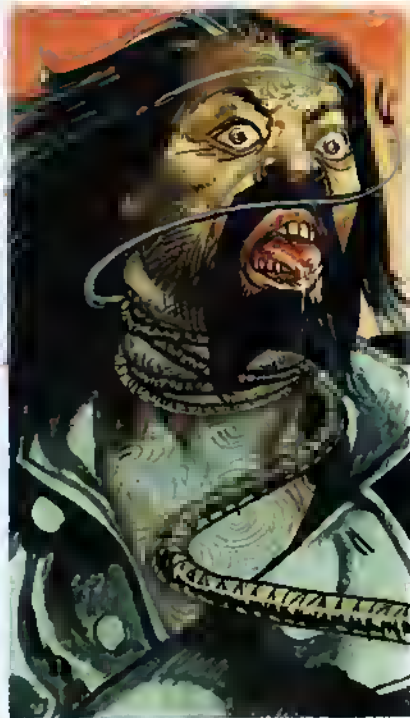
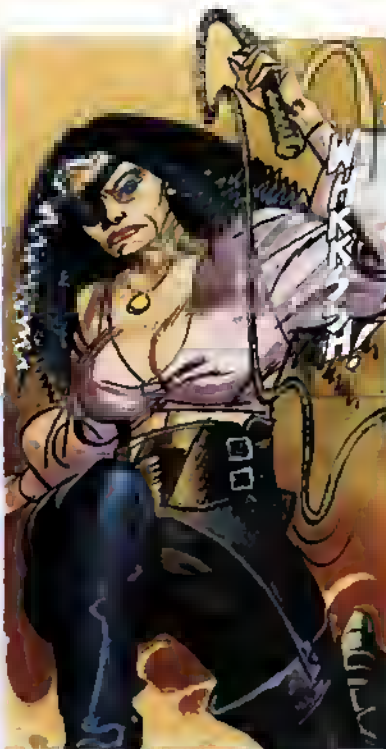
ALE NIE BĘDĘ
TOLEROWAŁA HANDLU
NIEWOLNIKAMI
NA MOICH WÓDACH.

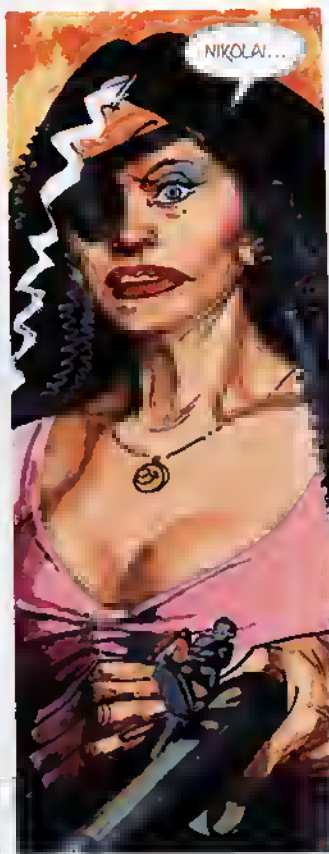
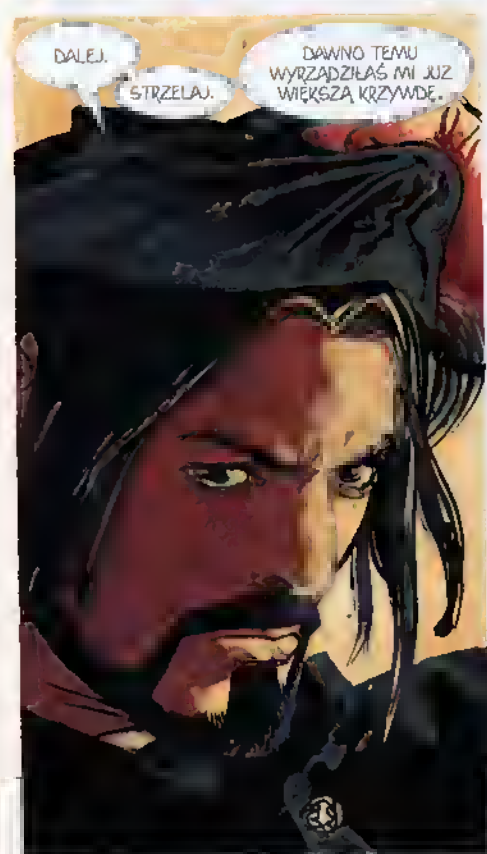
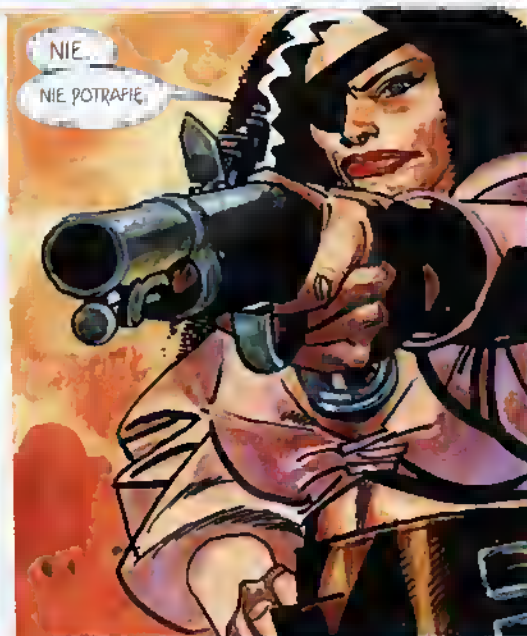
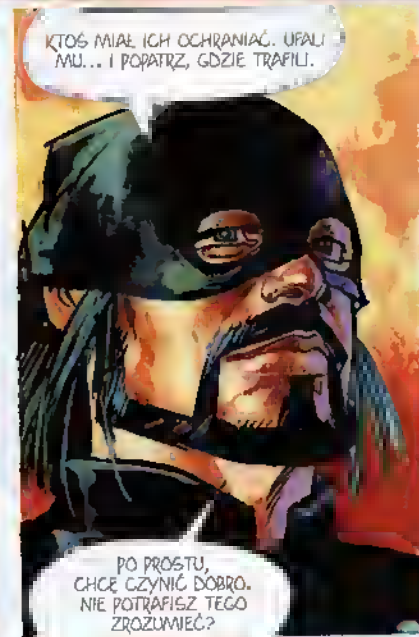
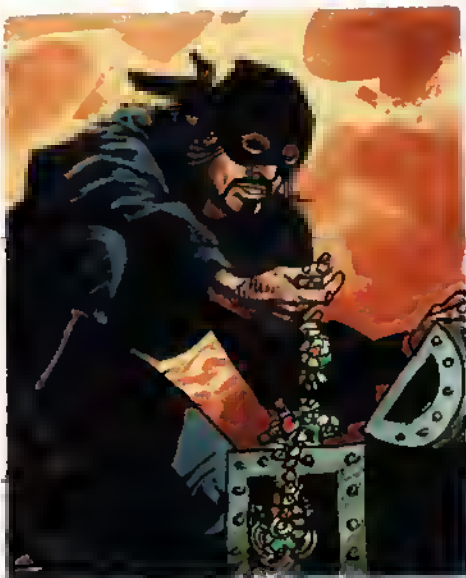


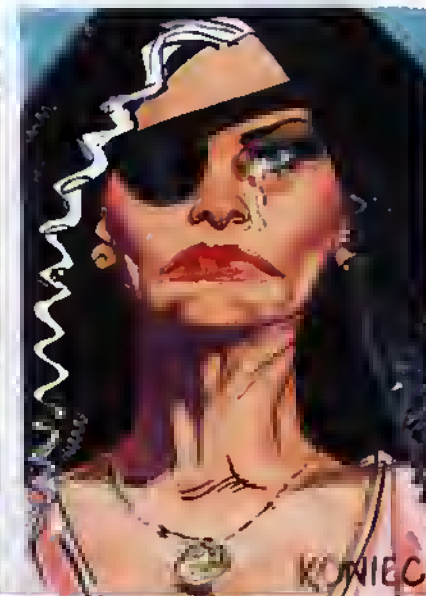
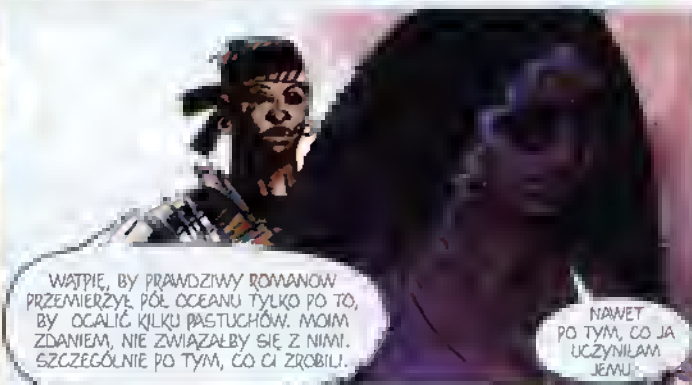












oszczędzasz

40 zł

ZOSTAN CZŁONKIEM KLUBU ŚWIATA KOMIKSU!

- * otrzymasz DWA albumy GRATIS
- * masz pewność, że kupisz WSZYSTKIE albumy
- * komiksy dotrą BEZPOŚREDNIO do Twoich rąk
- * otrzymasz komiksy WCZĘSNIEJ niż pojawią się w księgarniach

W księgarni zapł. cisz

~~140,10 zł.~~

W Klubu Świata
Komiksu zapłacisz

99,90 zł.

JAK ZOSTAĆ CZŁONKIEM KLUBU ŚWIATA KOMIKSU?

1. Wytnij przekaz znajdujący się z boku strony, uważnie go wypełnij i wpłać na pocztę 99,90 zł. W ten sposób zamawiasz WSZYSTKIE komiksy.

2. Albumy zostaną do Ciebie wysłane w trzech partiach. Pakiety otrzymasz w miarę ich ukazywania się. Cena komiksów zawiera koszty wysyłki.

Nie można zamawiać wybranych tytułów!

Komiksy zostaną wydane w kartonowej, miękkiej oprawie, w formacie A4. Wszystkie wątpliwości związane z REALIZACJĄ ZAMÓWIEŃ wyjaśnia INFOR PRESS Sp. z o.o. Tel.: (022) 751-09-15. Na pozostałe pytania odpowiada Ksionia Chamerańska. Telefon: (022) 625-50-11 w. 152. E-mail: sk@egmont.pl.

DWA KOMIKSY
ZA DARMO!!!

DATY WYDANIA

marzec

2000



SLAINE — ROSATY 806, część I
Klub Świata Komiksu, nr 0003
64 strony; cena 18,90 zł



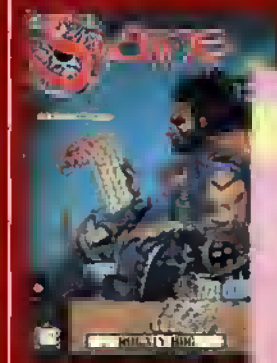
IZNOGUD — ŻRĄCY DŹIN
Klub Świata Komiksu, nr 0010
48 stron; cena 14,90 zł



W POSZUKIWANIO PTAKA CZASU
— PRZYJACIEL JAVIN
Klub Świata Komiksu, nr 0011
64 strony; cena 14,90 zł

maj

2000



SLAINE — ROSATY 806, część II
Klub Świata Komiksu, nr 0012
64 strony; cena 18,90 zł



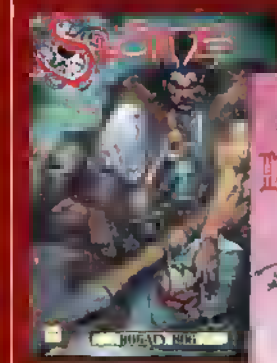
LUCKY LUKE — NARZECZONA
LUCKY LUKE'A
Klub Świata Komiksu, nr 0013
48 stron; cena 14,90 zł



THORSGAL — GIGANCI
Klub Świata Komiksu, nr 0014
48 stron; cena 14,90 zł

czerwiec

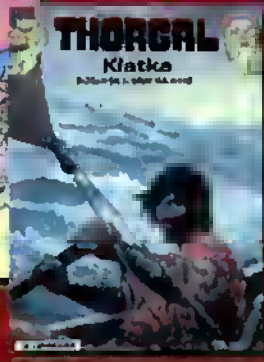
2000



SLAINE — ROSATY 806, część III
Klub Świata Komiksu, nr 0015
68 stron; cena 18,90 zł



IZNOGUD — MARCHEWKA
DLA WEZYRA
Klub Świata Komiksu, nr 0016
48 stron; cena 14,90 zł



THORSGAL — KLATKA
Klub Świata Komiksu, nr 0017
48 stron; cena 14,90 zł

SC. & RYS. YVES SWOLFS

KSIAŻĘ NOCY MYŚLIWY

W poprzednim odcinku:
Zamek pana Jehana de Rougemont odwiedza
przyjezdny bard, który uśmierca żonę szlachcica.
Dziwny gość to król wampirów - Książę Ciemności.
Pan Jehan poprzysięga potworowi zemstę, ścigając
w ten sposób przekleństwo na następne pokolenia.

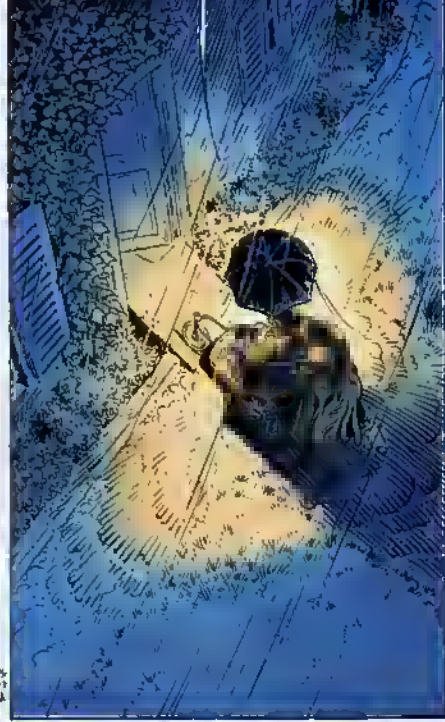


NIE MAM POJĘCIA.
I WOLE, NIE WIEDZIEĆ.
NIGDY NIE STARCZYŁO
MI ODWAŻY. BY JA
OTWORZYĆ... PODAJ MI
JA, A SAM ZAJMIJ SIĘ
MOIM WÓZKIEM,
PORA WRACAĆ!

ZAKORAKEM JA, MAJĄC
NADZIEJĘ, ŻE NIKT PO
MOJEJ ŚMIERCI NIE BĘDZIE
PAMIĘTAŁ O JEJ ISTNIENIU.
ALE SKORO TAK BARDZO
CIĘ TO NURTUJE, DAJĘ
CI TĘ, PUSZKĘ
RANDORY...

MATKA
WRĘCZYŁA MI JĄ
PO ZNIKNIĘCIU
OJCA... ŚLAD ZAGINĄŁ
PO NIM GDZIEŚ W
AUSTRII... I TYLKO
TO MI ZOSTAŁO...
MOJ DROGI OJCIEC
CHCIAŁ, ŻEBYM
DOKOŃCZYŁO JEGO
MISJĘ...

ALE JESTEM PRZYKUTY
DO TEGO PRZEKŁĘTEGO
FOTELA OD 1870 ROKU... WIĘC
WALCZYĆ MOGĘM TYLKO
Z NUDĄ, I UPŁYWEM CZASU...



PRZEKŁĘTE WOJNY...
TYM, KTÓRZY OCALELI,
DO PEŁNI SZCZĘŚCIA
WYSTARCZA JEDZENIE,
POWIETRZE I FAKT, ŻE
ŻYJĄ. I TRZEBA IM
PRZYNAĆ RACJĘ.

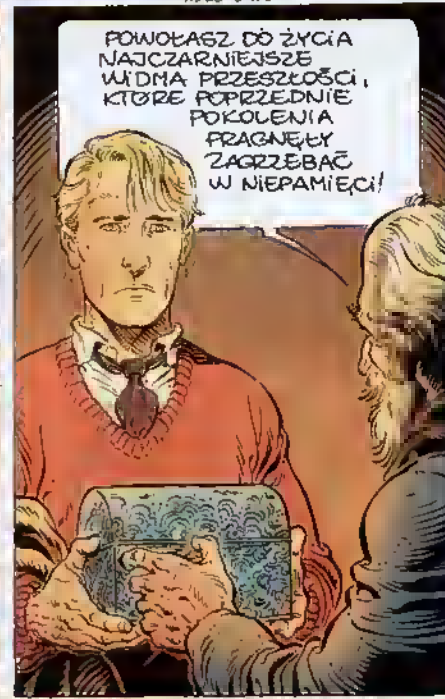
ŻYJEMY
TAK ZACHĘCANIE, ŻE
ZAPOMINAMY O STREFIE
MROKU! JA BYŁEM
SZCZĘŚLIWY, ŻE UDAŁO
MI SIĘ PRZEŻYĆ,
NAWET JAKO
KALEKA.



W TYM STANIE NIE POTRAFIŁEM
WSKAZAĆ TWOJEMU OJCU WŁAŚCIWEJ
DROGI. NIE POMOGŁEM MU UWIERZYĆ
W SIEBIE, NIE PRZEKAZAŁEM
SIŁY, DLATEGO
TRAWI GO
STRACH!

ALE TY WYDAJESZ MI SIĘ
ODPOWIEDNIA OSOBĄ, WIEŻ
WIĘCEJ PRZEKŁĘTA SZKA-
TUKI, I PRZYGOTUJ SIĘ
NA NIEBEZPIECZEŃSTWA,
KTÓRE W SOBIE KRYJE!

POWOLAŁ DO ŻYCIA
NAJCZARNIEJSZE
WIDMA PRZESZŁOŚCI,
KTÓRE POPRZEDNIE
POKOŁENIA
FRAGNĘŁY
ZAGRZĘBAĆ
W NIEPAMIĘCI!





SC. & RYS. YVES SWOLFS

MYŚLIWY KSIĄŻĘ NOCY



JAK MAM WYRAZIĆ MOJĄ
MIŁOŚĆ DO NIEJ...
NIE ZROZUMIECIE...

TAK JA, KOCHAŁEŚ
ŻE POZWALAŁEŚ,
BY KAŻDEJ NOCY
ODBIERAŁA CI
SIŁY ŻYCIOWE!



I POZBAWIAŁA ŻYWOŃ TWOICH
PODDANYCH, BY NA DŁUŻEJ WYSTARCZYŁO
TWOJEGO! NIESZCZĘŚNY! CZY
POMYŚLAŁEŚ, CO CIĘ CZEKA, GDY
WYPIJESZ OSTATNIA KROPLĘ
TWOJEJ KRWI?

OTACZA MNIE
SMUTEK...
PRAGNĘ
ŚMIERCI...



CHCESZ, PANIE, SKOŃCZYĆ ZE SOBĄ?
PORZUĆ TĘ HANIEBNĄ MYŚL, BARONIE!
BÓG DAŁ NAM JEDNO ŻYCIE I NALEŻY
Z ODWAGĄ, PODDAĆ SIĘ, WOLI PANA.
ZGODNIE Z NATURALNĄ KOLEJĄ RZECZY,
ŻYWI POWINNI BYĆ Z ŻYWYMI, A
MARTWI Z MARTWYMI!

WIEM, OCHRONIA-
JĄC MOJĄ, BIEDNĄ
ŻONĘ, POPEŁNIŁEM
NAJGORSZY
Z GRZECHÓW...



JESTEM PRZEKLETY!
MOJA SŁUŻBA
I ZBROJNI OPUSZILI
ZAMEK. NOCAMI
TULIŁEM W RAMIONACH
DIABELSKĄ ISTOTĘ...
BYŁA PIĘKNIEJSZA
I NAMIEŃNIEJSZA
NIŻ ZA ŻYCIA!

SC. & RYS. YVES SWOLFS

KSIĄŻE NOCY MYŚLIWY



TAK BARDZO MI JEJ
BRAKOWAŁO. BEZ NIEJ
BYŁEM NIKIM!

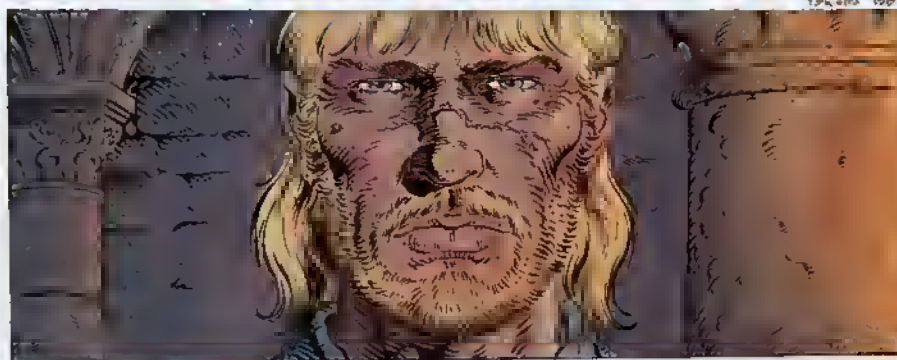
MODL SIĘ, PANIE...
I POD ŻADNYM POZOREM
NIE OPUSZCZAJ TEJ
KOMNATY, NAWET
JEŚLI USŁYSZYSZ
JEJ WOŁANIE!

Y.S. 198

PROŚMY BOGA, BY NASZ PAN
ZDOŁAŁ POKONAĆ SIŁY CIEMNOŚCI,
KTÓRE OWŁADNĘŁY DUSZĄ
JEGO MAŁŻONKI!



Y.S. 199

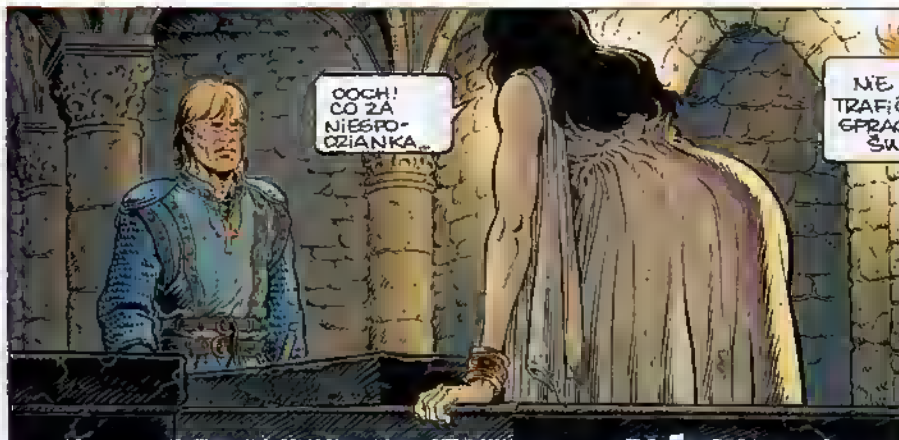




SC. & RYS. YVES SWOLFS

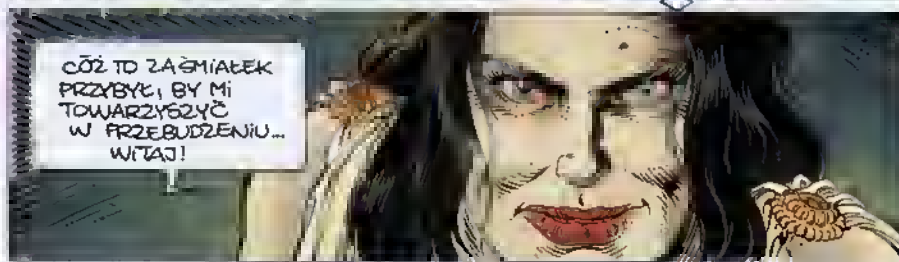
MYŚLIWY

KSIĄŻĘ NOCY



OCH!
CO ZA
NIESPO-
DZIANKA...

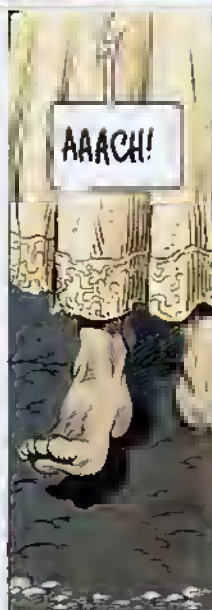
NIE MOGŁEŚ LEPIEJ
TRAFIĆ, RĘKNY RYCERZU...
SPRAGNIONA JESTEM
ŚWIEŻEJ KRWI!



CÓŻ TO ZA ŚMIATEK
PRZYBYŁ, BY MI
TOWARZYSZYĆ
W PRZEBUDZENIU...
WITAJ!



TEJ NOCY NIE BĘDĘ
MUSIAŁA SZUKAĆ
ZDOBYCZY PO LASACH
I POLACH.
CHODŹ...
ZBLIŻ SIĘ...



AAACH!



DLACZEGOŻ!
JAK ŚMIESZ KALAĆ
MOJE SCHRONIEŃIE
TYM... ŚWINSTWEM?!

KRAK ZE
ŚWIĘTYCH HOSTII
ZATRZYMAJĘ
W MIEJSCU!



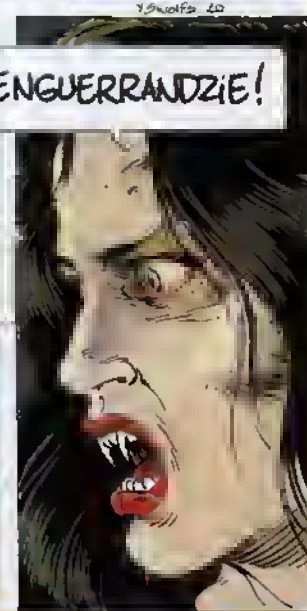
TEJ NOCY... ANI ŻADNEJ
INNEJ NIE WYRUSZYSZ
JUŻ NA POSZUKIWANIE
STRAWY...



TAK
MYŚLISZ?



BIEDNY GWUPÓZE,
NIE POZWOŁĘ CI
PROFANOWAĆ
MOJEGO GROBU!



ENGUERRANDZIE!

KSIĄŻE NOCY MYŚLIWY



ENGUERRANDZIE...
MIEJ LITOŚĆ... ZOSTAWIASZ
MNIĘ W ŁAPACH TEGO
OPRAWCY Z SKRZYWDZI
MNIĘ... POMOCY...

NIE SŁUCHAJ,
PANIE, TO GŁOS
DEMONA...
WYTRZYMAJ...



NIKT NIE PRZYJDZIE. A JA POŁOŻĘ KRES
TWOIM KRWAWYM ŁOWOM!

PRZEKLETY! TO ON
CIĘ PRZYSŁAŁ! ZAŁO-
ŚNA LARWA...

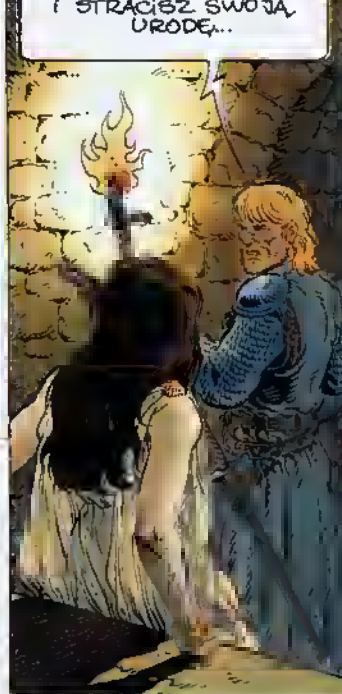
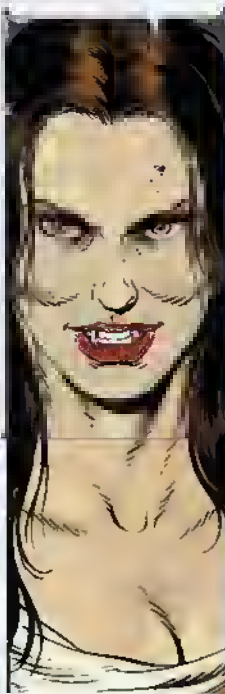
MOJ MISTRZ
JEST BARDZO DA-
LEKO STĄD, A MIMO
TO CAŁY CZAS PRZY
MNIĘ. MOJ MISTRZ
DRWI SOBIE Z CIĘ-
BIE! NIGDY NIE
POZNASZ
JEGO IMIENIA!

JAK CHCESZ... BĘDĘ
NACHODZIĆ CIĘ KAŻDEJ
NOCY I W KONCU
WYJAWIĘ CI MIJEGO
IMIĘ... GDY GŁÓD
WYPALI CI WNIĘTRZNO-
ŚCI, SKÓRA ZACZNIE
SIĘ MARSZCZYĆ
I STRACISZ SWOJĄ
URODĘ...



POWIEDZ MI,
JAK NAZYWA SIĘ
TEN, KTÓRY UCZY-
NIŁ Z CIEBIE
POTWÓRA? JAK
ZWIE SIĘ TWÓJ
MISTRZ?

MOJ MISTRZ...
CHA, CHA! MOJ
BIEDNY, MAŁY
RYCERZYKU!



... WTEDY DAM CI DO POWACHANIA
ZAPACH ŚWIEŻEJ KRWI, LECZ NIE
WYPJESZ ANI KROPLI... GDY PRA-
GNIEŃCIE UCZYNIŁ Z CIEBIE WĘCIEKŁĄ
SUKĘ, SAMĄ ZDRADZISZ MI IMIĘ
TWOJEGO MISTRZA I JEGO
KRYJÓWKĘ!



NA RAZIE ZOSTAWIAM CIĘ,
W PUKAPCE ŚWIĘTEGO KRĘGU!
MASZ CZAS DO NAMYSŁU...
DO NASTĘPNEJ NOCY!

NIE...



ZACZEKAJ!



SC. & RYS. YVES SWOLFS

MYŚLIWY

KSIĄŻĘ NOCY



A JEŚLI WYJAWIĘ CI,
CZEGO ŻADASZ, POZWOLISZ MI STAĆ WYJŚĆ Z
ZABIERZESZ TO... SWIN-
STWO? PRZYSIĘGNIJ!



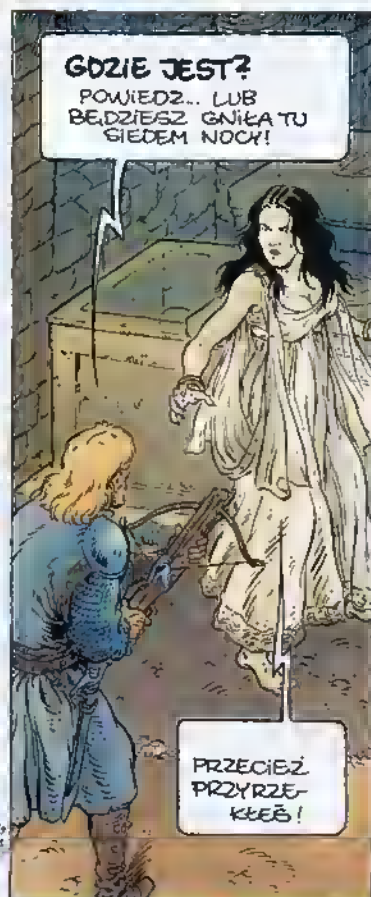
PRZY-
SIĘGAM.



WIDZE, ŻE ZALEŻY
CI NA TYM, RYCE-
RZU... MOJ MISTRZ
ZWIE SIĘ...

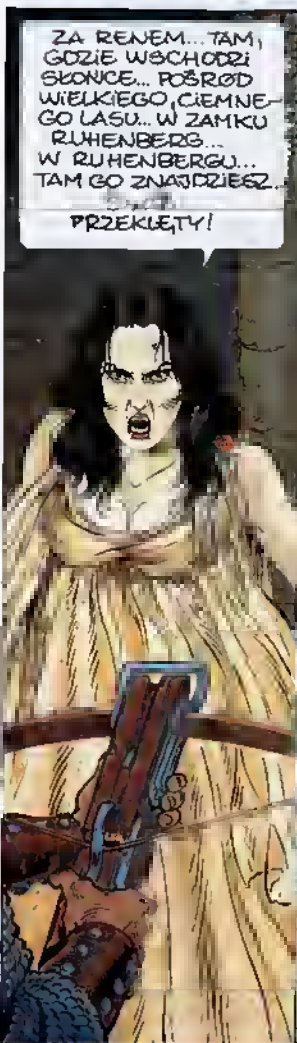


KERGAN
TRUBADUR!



GDZIE JEST?
POWIEDZ... LUB
BĘDZIESZ GNIEA TU
SIEDZIEĆ NOCY!

PRZECIEŻ
PRZYRZE-
KIEŚ!



ZA RENEM... TAM,
GDZIE WCHODZI
SŁOŃCE... POŚRÓD
WIELKIEGO, CIEMNE-
GO LASU... W ZAMKU
RUHENBERG...
W RUHENBERGU...
TAM GO ZNAJDZIESZ...

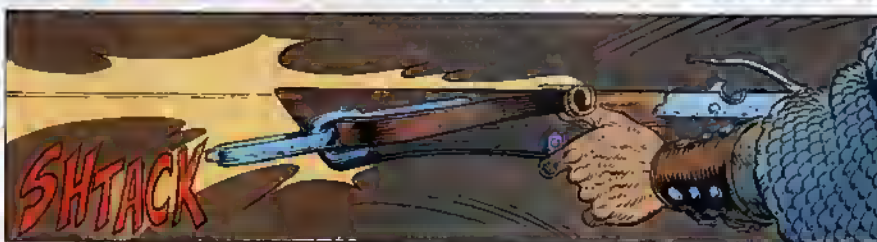
PRZEKLETY!



UWOLNIJ MNIE, ZABIERZ TO
PASKUDZTWO! PRZYRZEKIEŚ,
PAMIĘTAŁŚ ŻE!

SŁOWO DANE
PODOBNYM CI
STWOROM NIC
NIE ZNACZY!

NIE,
NIE...



AAAAA

YVES SWOLFS C.E.B.



SC. & RYS. YVES SWOLFS

KSIĄŻĘ NOCY MYŚLIWY



SKORO
POSTANOWILESZ
ZŁOŻYĆ MI WIZYTĘ...
CZEKAM NA CIEBIĘ,
MYŚLIWY,
CZEKAM...

ZGOTUJE
CI GODNE
POWITANIE!

ODWAGI, BARONIE!
TO KRES TWJEJ KALWARII.
ODTĄD MAŁŻONKA
SPOCZYWAĆ BĘDZIE
W SPOKOJU, A TY PRZE-
STANIESZ ŻYĆ W GRZECIE!
PODZIĘKUJMY
BOGU...

PODZIĘKUJECIE
MU POZNIEJ...
TERAZ
ZAPĘTATA...

DZIESIĘĆ ECU, JAK BYŁO
UMÓWIONE... NIE ZAPOMNIJCIE
SPAŁĆ CIAŁA I ROZRZUCIĆ
PROCHOWI!

I DORZUCIE
TO!

OOOCH...
LITOŚCI...
CO ZA POTWOR-
NOŚĆ!

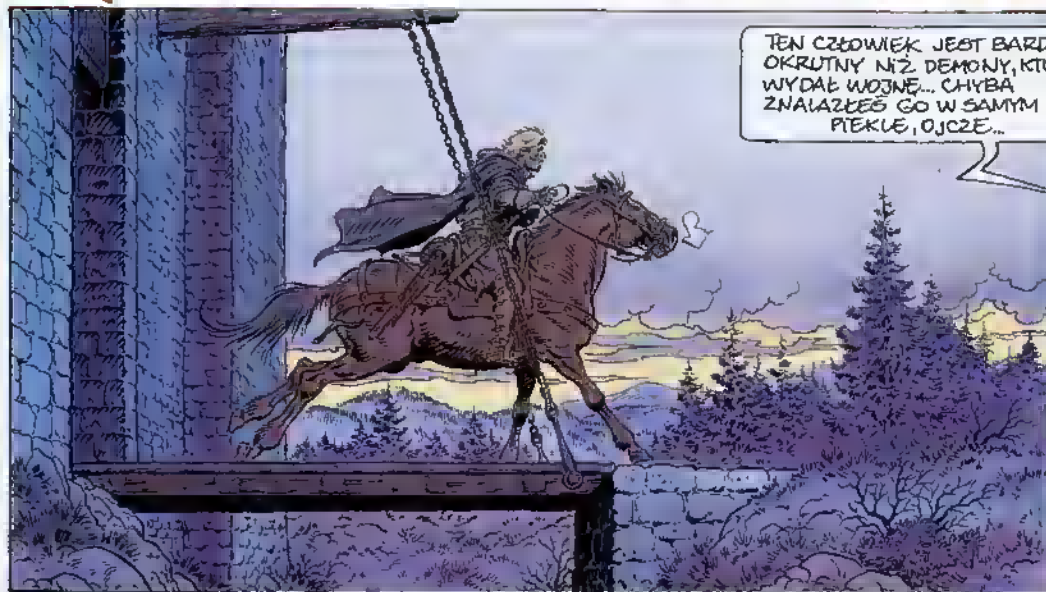
BREEEE

PRACIE, CZEKA
MNIE DŁUGA DROGA!
TEJ NOCY WIELE SIĘ
DOWIEDZIAŁEM!
WYRUSZAM
NATYCHMIAST!



SC. & RYS. YVES SWOLFS

MYŚLIWY KSIĄŻĘ NOCY



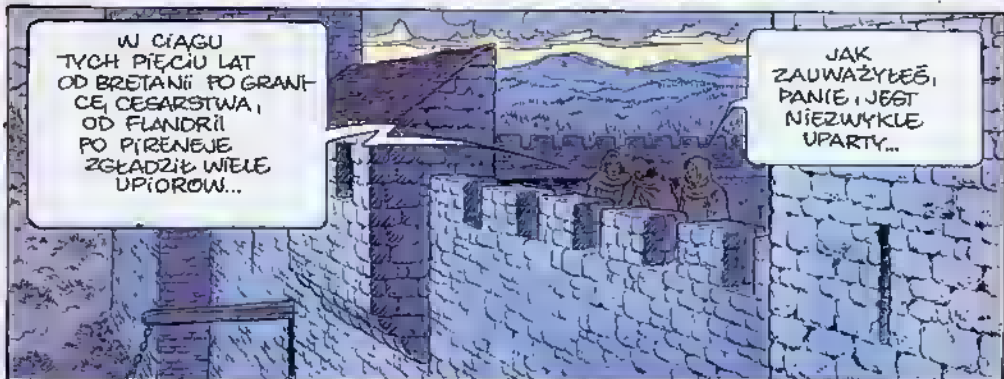
TEN CZŁOWIEK JEST BARDZIEJ OKRUTNY NIŻ DEMONY, KTÓRYM WYDAŁ WOJNĘ... CHYBA ZNALAZŁEŚ GO W SAMYM PIEKLE, OJCZE...



JEHAN DE ROUGEMONT JEST NAJLEPSZYM „ŁOWCĄ” W CAŁYM KROLESTWIE, PANIE. ZNA UPORY I ŻŁE DUCHY ZNACZNIE LEPIEJ NIŻ MY... I JEST ZAPRAWIONY W BOJU!



MÓWIA, ŻE PIĘĆ LAT TEMU JEGO ŻONA PADŁA OFIARĄ NAJGORSZEGO Z NIEUMARŁYCH POTWORÓW, KTÓRE OŻYWAJĄ NOCĄ I WYPĘJAJĄ KREW ŻYWYCH. OD TEGO SMUTNEGO DNIA PAN NA ROUGEMONT NIE ZAPRZĘSTAŁ WALKI...

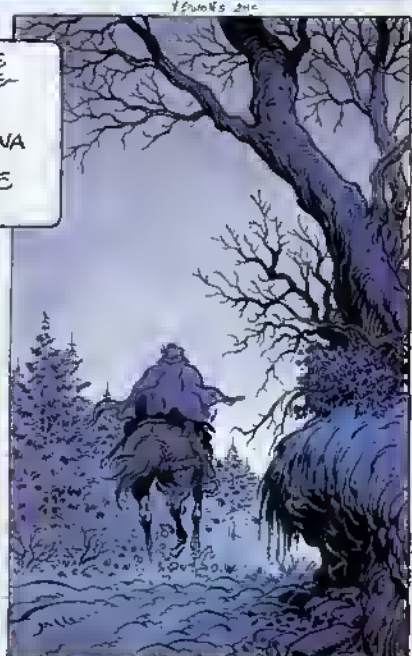


W CIĄGU TYCH PIĘCIU LAT OD BRETAII PO GRANICE CESARSTWA, OD FLANDRII PO PIRENEJE ZGŁADZIŁ WIELE UPIORÓW...

JAK ZAUWAŻYŁEŚ, PANIE, JEST NIEZWYKLE UPARTY...



WYGLĄDA NA TO, ŻE W WALCE Z SIŁAMI ŻŁA JEHAN DE ROUGEMONT UTRACIŁ WIARĘ W LUDZI I WŁASNE CZŁOWIECZENSTWO! LECZ W CHWILACH, GDY MODLIŁA SIĘ WIARA W NASZEGO PANA NIE WYSTARCZAŁA, MUSIMY ZWRACAĆ SIĘ O POMOC DO „ŁOWCY”...



SC. & RYS. YVES SWOLFS

KSIĄŻĘ NOCY MYŚLIWY



CAŁA WATAHA!
NIEDŁUGO MNIE
DOPADNĄ...

WILKI!

KRZYŻ, BY ODSTRASZYĆ
BŁĄDZĄCE DUSZE... I SCHRONIENIE
OD WIATRU. TAM WILKI MNIE
NIE ZNAJDĄ!

JESLI
PRZEDTEM NIE
ZAMARZNĘ,
DOŻYJĘ DO
NASTĘPNEGO
RANKA!



MYŚLIWY | **KSIĄŻE NOCY**



ILE JESZCZE NOCY
MAM POKUTOWAĆ?!

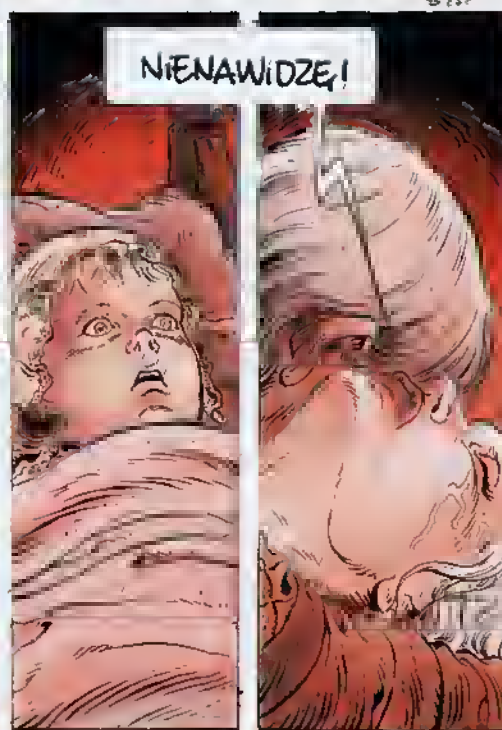


UPOKORZENIA?
JAK MOŻESZ...



SC. & RYS. YVES SWOLFS

KSIAŻE NOCY MYŚLIWY



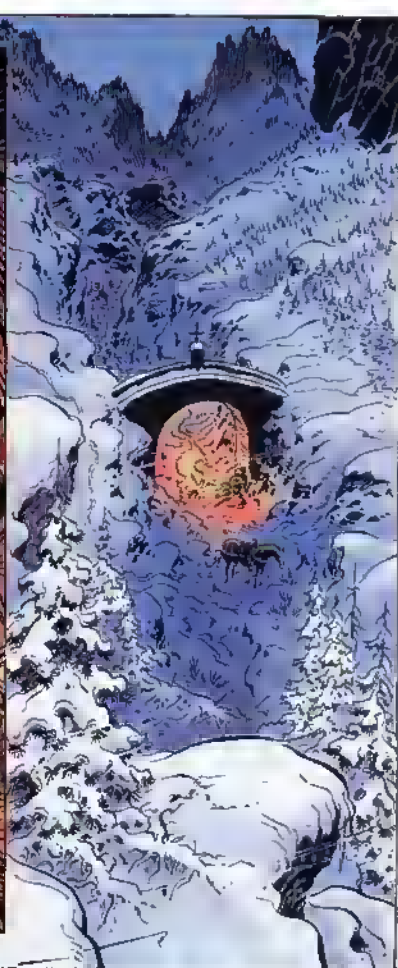


MYŚLIWY KSIĄŻE NOCY



JUŻ NIGDY MNIE NIE DOTKNIESZ,
NIGDY! A JEŚLI PRZYJDZIESZ
DO MNIE JEŚCIE RAZ,
NIE ZAWAHAM SIĘ
I WYSKOCZĘ
Z WIEŻY!

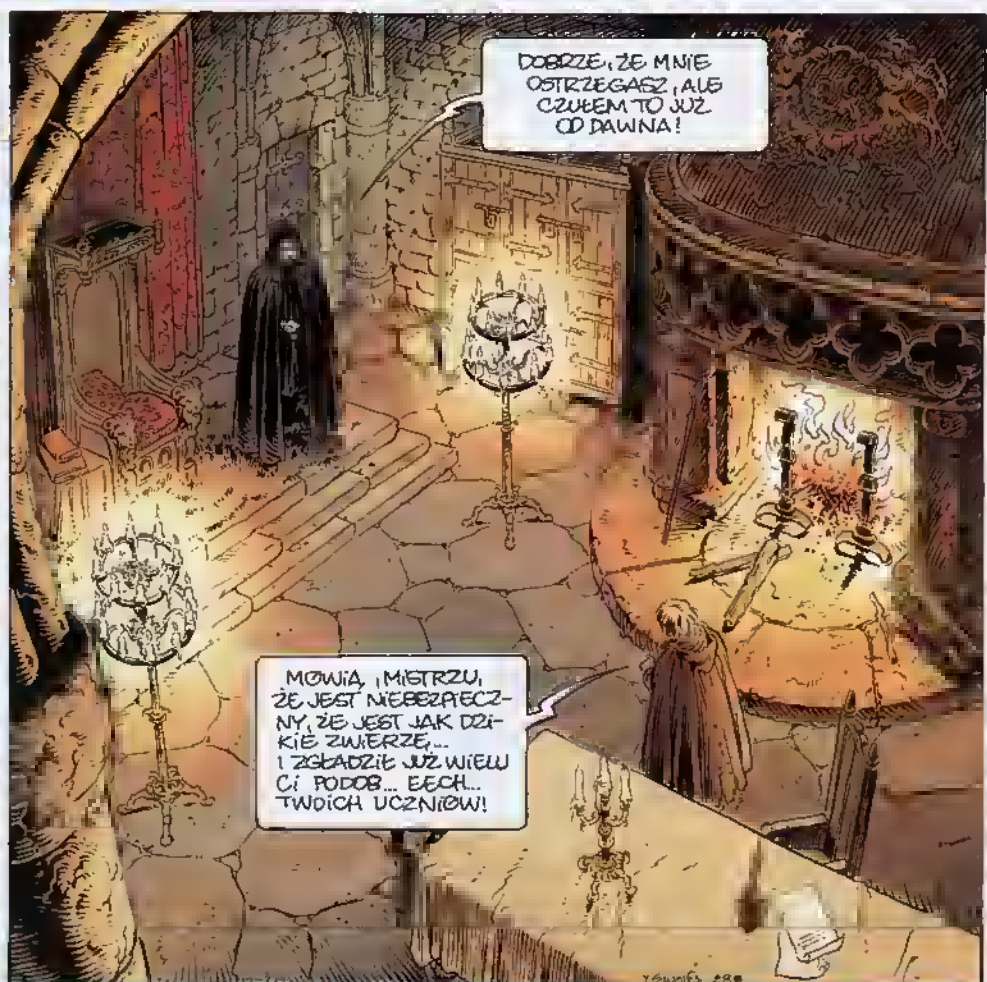
JAK SOBIE
ŻYCZYSZ!



ALE OD DZIŚ ZABRANIAM CI
OPUSZCZAĆ ZAMEK! NIE WYJĄDZIESZ
STĄD DOPOKI NIE ZMIENISZ
SWOJEGO
NASTAWIENIA!



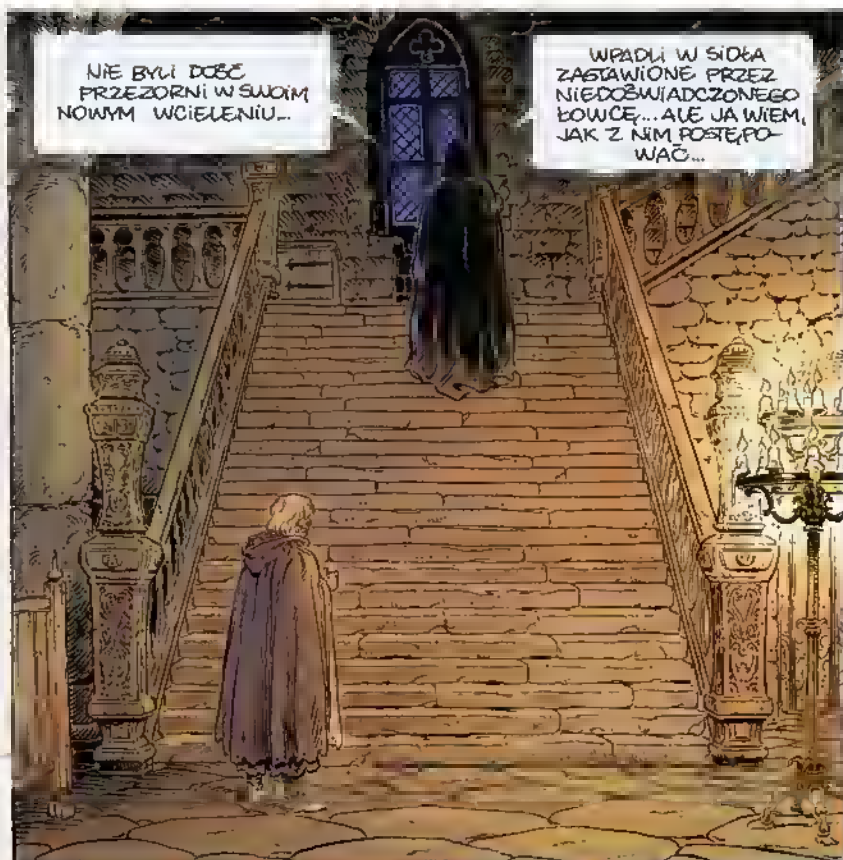
WIEM,
ZBLIŻA SIĘ!



DOBRE, ŻE MNIE
OSTRZEGASZ, ALE
CZUJĘ TO JUŻ
OD DAWNA!

MOWIĄ, MISTRZU,
ŻE JEST NIEBEZPIECZ-
NY, ŻE JEST JAK DZI-
KIE ZWIERZE...
I ZŁADZIE JUŻ WIELU
CI PODOB... EECH...
TWOICH UCZNIÓW!

KSIĄŻE NOCY MYŚLIWY

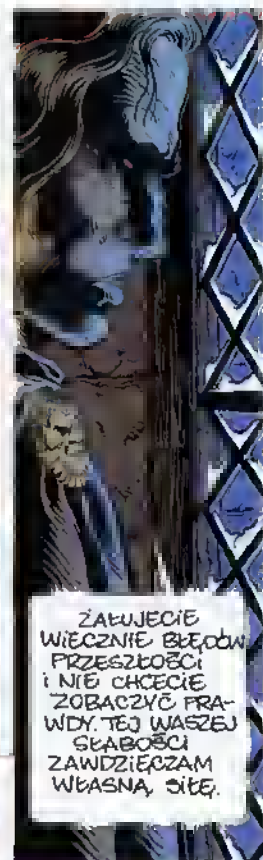


NIE BYLI DOBIE
PRZEZORNI W SWOIM
NOWYM WCIELENIU...

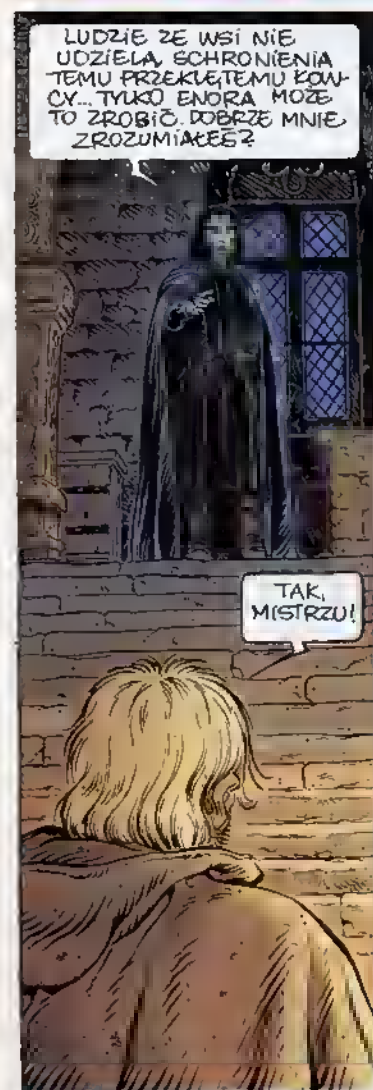
WPAŁI W SIŁKA
ZASTAWIONE PRZEZ
NIEDOŚWIADCZONEGO
BOWCE... ALE JA WIEM,
JAK Z NIM POSTĘPO-
WAĆ...



GNEBIA GO
WYRZUTY SUMIENIA
I HANBA RODOWA.
CHCE NAPRAWIĆ COŚ,
CZEGO NIE DA SIĘ
NAPRAWIĆ. TA SŁABOŚĆ
GUBI WAS,
ZMIERTELNIKOW.



ZAUWECIE
WIECZNIE BŁĘDŃ
PRZESZŁOŚCI
I NIE CHCECIE
ZOBACZYĆ PRA-
WDY. TEJ WASZEJ
SŁABOŚCI
ZAWDZIĘCZAM
WŁASNĄ, SIĘ.



LUDZIE ZE WSI NIE
UDZIELĄ SCHRONIENIA
TEMU PRZEKŁĘTEMU KON-
CY... TYLKO ENORA MOŻE
TO ZROBIĆ. DOBRZE MNIE
ZROZUMIĄCIEŚ?

TAK,
MISTRZU!



POTEM UDASZ SIĘ DO
MIASTA DO PREVOTA
I OSKARZYSZ PRZED
NIM TE RUDOWŁOSY.
WIEDZME, O CZARY.
JESTEM PEWNI, ŻE
TEN BUFON I JEGO
CHERLAWI WOJACY
CZEKAJĄ, TYLKO NA
JAKIŚ DONOS, ŻEBY
SPALIĆ KOGOŚ DLA
PRZYKŁADU. JESZCZE
TEGO SAMEGO DNIA
PREVOT WYŚŁE PO
NIA, ZBROJNYCH.

ALE... MISTRZU...
NIE ROZUMIEM!



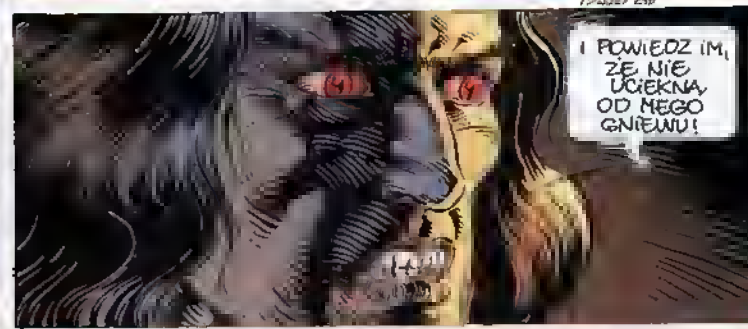
WIELU
WIEŚNIAKÓW
POTAJEMNIE
CHODZI DO ENORY.
ONI NIE ZGODZĄ
SIĘ...



MASZ TYLKO ROBIĆ
TO, CO CI KAZĘ!
I PRZYPOMNIJ TYM
ROBAKOM, ŻE TO
MNIE ZAWDZIĘCZAJĄ
ŻYCIE I BOGACTWO!

JESTEM HOJNY,
ALE W ZAMIAN
WYMAGAM
ODDANIA
I WIERNOŚCI!

DOBRE,
MISTRZU...



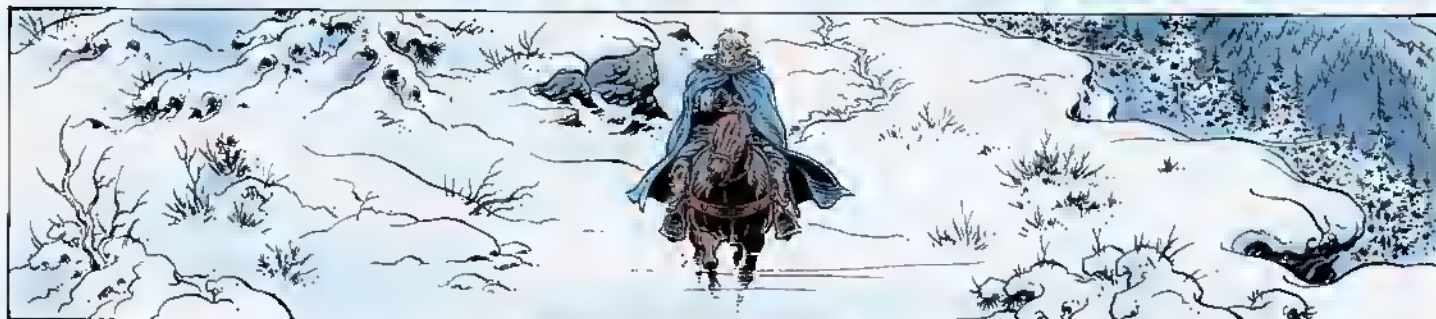
I POWIEDZ IM,
ŻE NIE
UCIEKNA
OD MEGO
GNIEWU!



SC. & RYS. YVES SWOLFS

© ÉDITIONS GLENAT 1994,
przeł. Maria Masiewicz-Szrejter

MYŚLIWY KSIĄŻĘ NOCY





NA DRODZE





Poezja



JUDGE DREDD

YOU'VE BEEN FINGERED! **PART 1**

OTO GOSPODARZ
DZISIEJSZEGO PROGRA-
MU- LAAA-RRY TATE!

DZIĘKUJĘ, DZIĘKUJĘ!

BOOOOO
BOOOOO

JOHN
WERNER

JULIA
GIBSON

TOM
FRANK

JA LARRY TATE,
CZŁOWIEK, KTÓREGO
UWIELBIACIE NIENA-
WIDZIĆ! BO NIE MA
NA ŚWIECIE NIC PRZ-
EMNIEJSZEGO OD
SPUSZCZANIA MĘTÓW
TAKICH JAK WY Z
PRADEM SZAMBA!

SKYSZAŁEŚ? NAWIAŁ
NAS MĘTAMI!

SPADAJ,
TATE!

BOOOOO

BOOOOOO

NO, ZEJDŹ DO
NAS I POWTÓRZ
TO!

ARESztOWAĆ
GO!

DZISIEJSZY
PROGRAM POŚWIĘCONY
JEST KILKU
PECHOWCOM...
JEDEN Z NICH
GOŚCI U NAS
W STUDIO.

DZIŚ MOŻE SIĘ
OKAZAĆ, ŻE TO
WŁAŚNIE CIEBIE
WSKAZANO!

MOIM PIERWSZYM
GOŚCIEM JEST
CHUBBY ZEEDLE. MA
DOPERO 8 LAT.

CHUBBY MARZYŁ
O TYM, BY WYSTĄPIĆ
W TELEWIZJI - PRZY-
NAJMNIEJ TAK TWIER-
DZIŁ OPÓWIE NAM
O SWOICH RODZI-
CACH...

M... MOJA
MAMA DUŻO
PALI, A TATA
KRADNIE.

CZYWI - IE, WYSKAKI
TAM SEDZIEGO, JIM ZE
-TATULEK CHUBBY'EGO - PO
PEŁNIŁ BŁĄD, PROBUJĄC ZA-
STRZELIC STROŻA PRAWA.

BOAM

NIEEE!

TATOOO!

BOAM

NO, CHŁOPCZE, TWOJ STARUSZEK
JEST SZTYWNY, A MATKA ODSIA-
DUJE WYROK ZA UKRYWANIE
DOWODÓW PRZESTĘPSTWA. CO
TERAZ ZROBIMY, SYNU?

N-NIE! CHLIP CHLIP! JA NIE CHCĘ DO DO-
MU DZIECKA! CHCĘ DO MAMY I TATY!

COŻ!
NIE ODZYSKASZ
ICH!

**80
ZOSTALI
WSKAZANI!**

**BOOOOOO
BOOOOOO**

WSZYSCY NIE NAWIDZILI LARZY'EGO TATE'A.
WIELOKROTNIE PRÓBOWANO GO ZABIĆ. PUBLICZ-
NOŚĆ DOKŁADNIE REWIDOWANO PRZED WEJŚCIEM
DO STURIA.

W MIEŚCIE BYŁO TYLE
ZAWISCI, ŻE ZAWZĘ ZNA-
LAŁ SIĘ KTOŚ, KTO CHCIAŁ
WZIĄĆ UDZIAŁ W PONUREJ
ZABAWIE TATE'A...

JESTEŚMY WŁAŚNIE W MIESZKANIU IRENY
SMOULT, W BLOKU BESSIE BUNTER. TUŻ OBOK
MIESZKA JEJ WYJĄTKOWA SĄSIADKA, SONJA
MUNT.

IRENO, PRZEZ DWANAŚCIE LAT PRZYJAŹNIŁAŚ
SIĘ Z SONJĄ. CO WAS PORÓŻNIŁO?

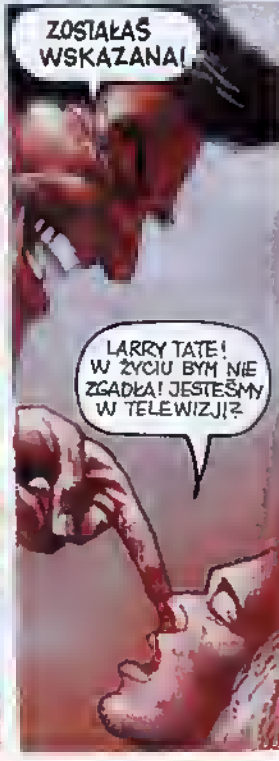
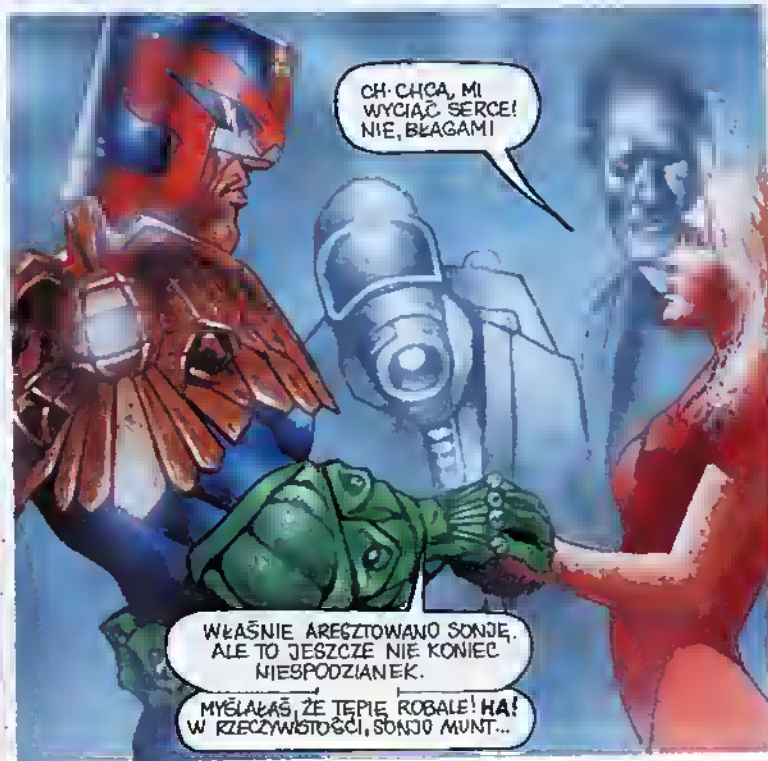
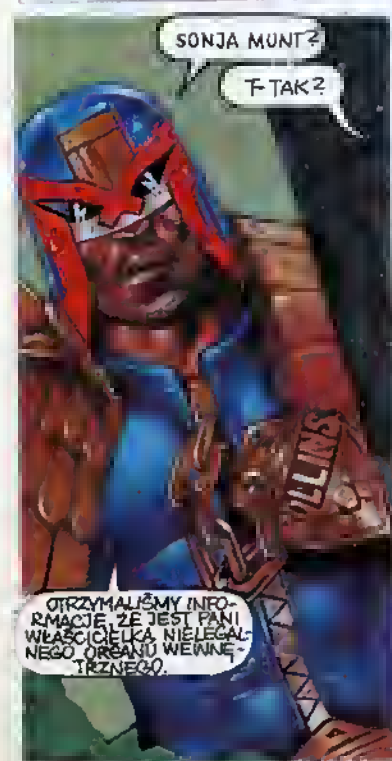
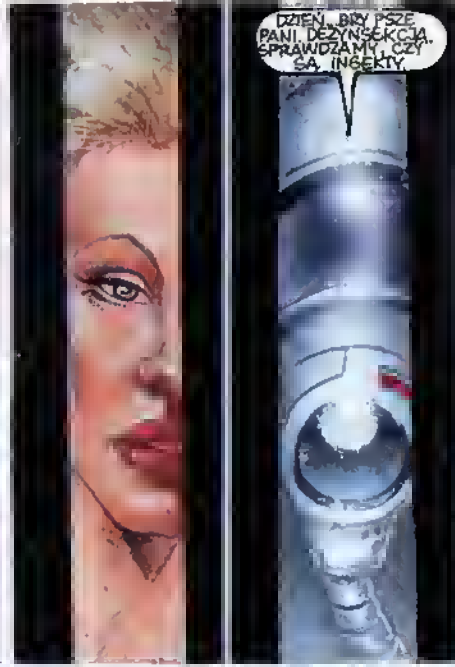
MIAKAM JUŻ DOSYĆ TEGO, ŻE WIECZNIE ZA-
DZIERA NOSA. MYŚLI, ŻE JEST LEPSZA, BO MA
TE WSZYSTKIE RZECZY, JEŻDZI NA WAKA-
CIE... PRAWDA, VERN?

ZAWZĘ ZA BARDZO
SIĘ PUSZYŁA.

WIEC POSTANOWILIŚCIE JA, WSZYSTKIE
CO NA NIA, MACIE?

ZAFUNDOWAŁA SOBIE LEWE
SERCE. W MEXICO CITY. MÓWIŁA, ŻE
TAM JEST TANIEJ.

PRZECIEŻ DOBRZE WIEMY, SKĄD TAKIE
NISKIE CENY! MOROUD... NIE WINNYCH LU-
DI DLA... WIL... E BYĆ
N...





MOGĘ WAM TERAZ POWIEDZIEĆ
ŻE USUNIĘTO JUŻ SONJI NIE-
GALNY ORGAN I PODŁĄCZONO JA
DO SZTUCZNEGO SERCA W SZPI-
TALU W ZIENNYM.

COŻ! SAMA BYŁA SOBIE WINNA.
NIKT JEJ NIE KAZAŁ KUPOWAĆ
TEGO MEKSYKAŃSKIEGO SERCA.

NO, I ZOSTAŁA
WSKAZANA!

IRENO I VERNIE SMOULT, DZIEKUJE
WAM BARDZO ZA UDZIAŁ W PRO-
GRAMIE.



W TEN OTO SPOSOB
TRAKTUJEMY
METY- WYCINAMY
IM SERCA!

BOOOOOO

TOBIE NIE MOGLI-
BY WYCIĄĆ SERCA
TATE, BO GO NIE
MASZ!



PRZED WEJŚCIEM DO STUDIA
PRONADZIŁ SIĘ TŁUM ROZW-
SZONYCH LUDZI, CHĄCĄCYCH OBRZUCIĆ
LARRY'EGO TATE'IA WDPADKAMI.

NIE MASZ
JUŻ DOŚĆ
LUDZKIEJ NIE-
NAWISCI?



OJ, MAM.

CZEMU NIE RZU-
CISZ TEGO W DIA-
BLA? JUŻ SIĘ PRZE-
CIEZ DOROBILES.

NIE MOGĘ!

NAROBILEM SOBIE WROGÓW.
CAŁE MIASTO MNIE NIENAWIDZI.
DOPÓKI MAM SWÓJ SHOW, JESTEM
BEZPIECZNY. ZAWSZE CHRONIĄ
MNIĘ W DZIWIĘ.



KIEDY TO SIĘ SKOŃCZY, NIE
BĘDĘ WAM JUŻ POTRZEBNY.
BĘDĘ MARTWY.

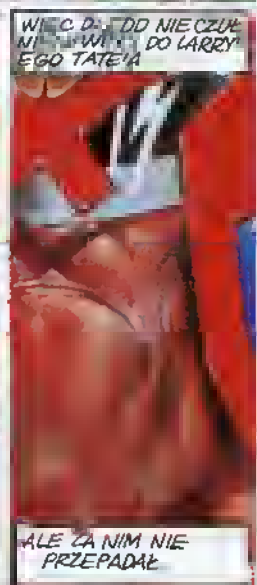
NAJBARDZIEJ ZNIENAWIDZONY
CZŁOWIEK TKWI W KŁATCE, Z KTÓREJ NIE
MOŻE UŚCIEC!



SIĘ DZIAŁA
NIE CZUŁ NIE-
NAWISCI DO
LARRY'EGO TATE'IA

NIE CIERPIAŁ ZA TO TEGO CAŁEGO
CYRKU, STRATY CZASU NA OCHRONĘ
JEGO TYŁKA.

NIE DOŚĆ, ŻE TATE STANOWI ŚWIETNE ŹRÓDŁO
INFORMACJI, TO JESZCZE ROZPOWSZECZNIŁ DONOSI-
CIELSTWO. JAKBY NA TO NIE PATRZEC, BYŁ UŻYTECZNY.



WIEC D... DO NIE CZUŁ
NIE NA W... DO LARRY'
EGO TATE'IA

ALE ZA NIM NIE
PRZEPADAŁ



IRENO, VERNIE...
NIE ODCHODZIE
JESZCZE! MAM DLA
WAS MAŁĄ, NIE-
SPODZIANKE.

W ZESZŁYM TYGODNIU OD-
WIEDZILIŚMY NASZĄ ZNAJOMĄ
SONJĘ, UTO, CO NAM POWIE-
DZIAŁA!

IRENO, PAMIETASZ, URODZINY VER-
NAŻ POWIEDZIAŁAS MI WTEDY COŚ
WAŻNEGO, FEWNIE SOBIE TEGO NIE
PRZYPOMINASZ, BO BYŁAS NIEZŁE
WSTAWIONA, JA ZA TO PAMIETAM
WSZYSTKO DO KONCA. O, IRENO!
DOBRE TO PAMIETAM!



W CZWARTKOWE WIECZORY, PODCZAS
EMISJI PROGRAMU, WIAROWA REZY-
DENCJA LARRY'EGO BYŁA ZAWSZE
PILNIE STRZEŻONA.

TAK IRENO, DWADZIEŚCIA
LAT TEMU URODZIŁAS
ZDEFORMOWANE
DZIECKO!



NO KADNIE!

TO PRAWDA! IRENO! TO BYŁO
JESZCZE WTEDY, KIEDY MIESZKA-
ŁAS W ANDEAN CONORB. DOBRZE
WIEDZIAŁAS, ŻE NIE POZWOLĄ CI
WROCIC DO MEGA CITY Z MAŁYM
MUTANTEM. SPRZEDAŁAS WŁASNE
DZIECKO HANDLARZOWI NIEWOL-
NIKOW!

UDAŁO NAM SIĘ GO ODNALEZĆ.
PRZEPROWADZILIŚMY TESTY DNA,
JEGO KOD GENETYCZNY PASUJE
DO WASZEGO!



UUUUUCH

T*DN! PROSTO Z PERU,
BIDZIE WRAZ Z INNYMI
NIEWOLNIKAMI HAROWAŁ
NA PLANTACJI. BICIE I ZŁE
TRAKTOWANIE UCZYNIŁO
Z NIEGO "KOMPLETNEGO
IMBECYLA.

DOBRY BOŻE!



IRENO I VERNIE
SMOULT-ZOSTALISZ
WSKAZANI!

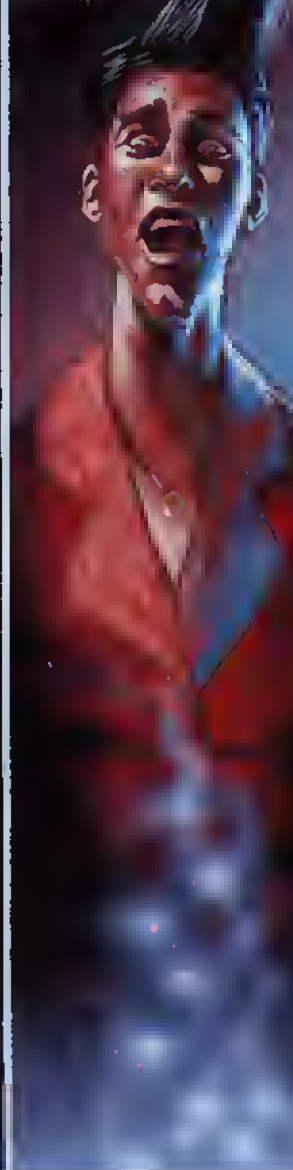
JESTEŚCIE
ARESZTO-
WANI.

WASZE ZDROWIE, BYDLAKI!

A close-up photograph of a television screen displaying a man's face. The man has dark hair and is wearing a light-colored shirt. A hand is visible on the right side of the frame, pointing towards the screen. The screen is part of a larger device, possibly a control panel, with some buttons visible on the right edge.

CHCIELIBYSZCIE
ZABIĆ LARRY'EGO
TATE'IA, COŻ NIGDY
SIĘ WAM NIE UDA!

0 CO
CHOOZIR



TWOIM ZABOJCA

А Н Н Н Н Н Н

JUDGE DREDD

YOU'VE BEEN FINGERED! 2

LARRY'EGO TATE'A, GOSPODARZA KONTRO-
WERSYJNEGO PROGRAMU, ZOSTAŁES
WSKAZANY! SPOTKAŁ NIEŚŁAWNY
KONIEC.

NOSIŁ WILK RAZY
KILKA, PONIEŚLI
I WILKA, PANIE
LARRY!



MUSISZ ZAPŁAĆ
ZA CAŁE ŻŁO,
KTÓRE
WYRZĄDZIŁEŚ.

TERAZ
W MIEŚCIE
ZNOWU BĘDZIE
SPOKÓJ!



SCENARIUSZ
JOHN WAGNER
RYTU
JULIAN GIBSON
ILUSTROWANO
TOM FRAME



CHCIELIBYŚCIE
ZABIĆ
LARRY'EGO TATE'A,
CO?

KAMERY MONITORU-
JĄCE DOM TATE'A
WSZYSTKO ZAREJE-
STROWAŁY. O 20:14
LARRY WYSZEDŁ
Z SALONU.



O-O CO
CHO...?

GDY TATE WYCHODZIŁ
NA KORYTARZ, ZA-
BOJCA WŁAŚNIE SIĘ
MATERIALIZOWAŁ.

UŻYŁ TELE-
PORTERA. MA
DOSTĘP DO BARDZO
ZAAWANSOWANEJ
! NIEZNANEJ
NAM TECHNO-
LOGII.

GŁOS ZABOJCY ZO-
STAŁ ELEKTRONICZ-
NIE PRZETWORZONY
NIE MA SZANS
NA JEGO IDEN-
TYFIKACJĘ.



NIE MAM POJĘCIA, JAKIEJ BRONI UŻYĆ. ABY
ZAMIANIĆ CZŁOWIEKA W COŚ TAKIEGO, TRZE-
BA BYŁO GO WRĘCZ USMAŻYĆ.

JESTEŚ PEWNI,
ŻE TO TATE?

SPRAWDZILIŚMY
TO ŚCIERWÓ.
TO JEGO DNA.

JAK ZACZAĆ ŚLEDZTWO, KIEDY WŁAŚCIWIE NIE
MA ŻADNYCH ŚLADÓW, A PODEJRZANYM MOŻE
BYĆ KAŻDY OBYWATEL MIASTA?

SPRAWDZONO WSZYSTKIE URZĄDZE-
NIA DO TELEPORTACJI, PRZEPYTANO
INFORMATORÓW ZE ŚWIATA PRZE-
STĘPCZEGO.

MOST HATED MAN IN CITY » SLAIN !



NIC.



NA KAŻDYM Z KONT BANKO-
WYCH TATE'A ZNALEZLIŚMY NIE
WIĘCEJ NIŻ KILKA TYŚĘCY.

TO DZIWNIE... TATE MIAŁ PONA
KILKASET MILIONÓW.
SZUKAJCIE DALEJ.



DREDD PO RAZ KOLEJNY OGLADAŁ TAŚMY
Z DOMU TATE'A. COŚ BYŁO NIE TAK, WCIĄŻ
JEDNAK NIE WIEDZIAŁ, CO.

DRUGIEJ NOCY PO ŚMIERCI LARRY'EGO
WŚCIEKŁY TŁUM WSZCZĄC
ZAMIESZKI.



TYMCZASEM
REZYDENCJI TATE'YA
PILNOWAŁ TYLKO
JEDEN SĘDZIA.



AZ TYLKO PRZE-
OJW JEDNEMU
LARRY'EMU TA-
TE'JOWI.

MÓWIŁ, ŻE
W KONCU GO
DOPADNĄ.

NASTĘPNEGO DNIA DREDD
ZNAŁAZŁ WIEŚCZCIE ROZ-
WIĄZANIE ZAGADKI...

NIE MASZ PRAWA!
CIESZĘ SIĘ, NIEPOSZLA-
KOWANA, OPINIA!

NIEPOSZLAK...
ECH!

LUND, ZOSTAWIAM
CIĘ Z TYM WĘZYSTKIM
MUSZĘ COŚ
SPRAWDZIĆ.

O TO WŁAŚNIE M
CHODZIŁO! WIEDZIA-
ŁEM, ŻE COŚ TU
NIE PASUJE!

CO?

PATRZ! TEN MATERIAŁ
POCHODZI Z KAMERY
W SALONIE. SPOJRZ NA
PLAMĘ Z WINA NA MARY-
NARCE. JEST BARDZO
DOBRE WIDOCZNA.

A TO KILKA SE-
KUND POZNIEJ, LA-
RRY WCHODZI DO
PRZEDPOKOJU. NIE
WIDAC ŻADNEJ PLA-
MY. NAWET NA
ZBLIŻENIU.

CO TO
OZNACZA?

TO NIE MOŻE
BYĆ TA SAMA
MARYNARKA.

NIE
ROZUMIEM.

JĄ TEŻ NIE, ALE
MAM OZIWNĄ
PRZECZUCIE, ŻE
ODPOWIEDZ ZNA-
DUJE SIĘ W RE-
ZYDENCJI
TATE'AJ!



MAMY TU
JAKIŚ
SCHOWEK!



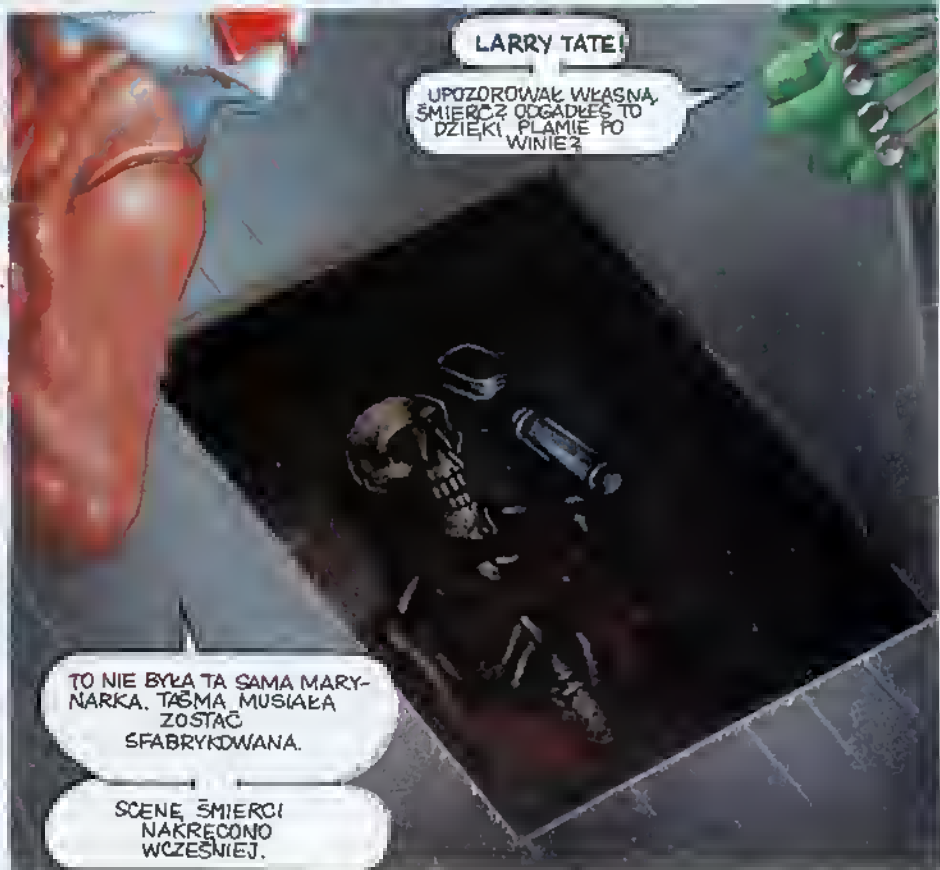
TAM JEST
CIAKO!

POD TĄ
BELKĄ.

PRZESUN-
MY JĄ.



IDZIE.



LARRY TATE!
UPOZDROWAŁ WŁASNĄ
ŚMIERCIĄ OGDĄŁŚ TO
DZIEKI, PLAMIE PO
WINIE?

TO NIE BYŁA TA SAMA MARY-
NARKA. TAŚMA MUSIAŁA
ZOSTAĆ
SFABRYKOWANA.

SCENĘ ŚMIERCI
NAKREŚCONO
WZĘSZNIEJ.



RESZTKI
JEDZENIA
I WODY.

TATE POWIEDZIAŁ MI KIEDYŚ, ŻE MA JUŻ
TEGO DOŚĆ, CZUŁ SIĘ JAK W POTRZASKU. CHCIAŁ
SIĘ WYCOFAĆ, ALE ZDAWAŁ SOBIE SPRAWĘ, ŻE MA
ZA DUŻO WROGÓW. WIEDZIAŁ, ŻE WŁASNIE
CZY POZNIJĘ GO DOPADNĄ.



JEDYNIE BĘDĄC
MARTWYM DLA
ŚWIATA, MOŻE
CZUĆ SIĘ
BEZPIECZNIE.

UPOZOROWANE ZABÓJSTWO, SFAŁSZOWANA TAŚMA - KTOŚ
MUSIAŁ MU POMAGAĆ I MY GO ZNAJDEMY.

PRZYGOTOWAŁ SIĘ DOSKONAŁE.
DNA Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ BYŁO JEGO, MUSIAŁ JE WCZEŚNIEJ
SPREPAROWAĆ. GFINGOWAŁ WSZYSTKO ZA POMOCĄ,
ZWYKŁEGO, KUCHENNEGO LASERA.

POTEM WPEŁZNAŁ TYLKO
DO PRZYTULNEGO SCHOWKA
I CIEKAŁ, AŻ CAŁA WRZAWA
UCICHNIE. PO KILKU DNIACH
MOGŁBY SIĘ NIEPOSTRZEŻE-
NIE WYMKNAĆ.



BEZ WĄPIENIA ZAPLANOWAŁ TEŻ
OPERACJĘ PLASTYCZNĄ, TWARZY. JESTEŚ-
MY PRZEKONANI, ŻE WIEKSZOŚĆ PIENIĘDZY
KRYŁ NA TAJNYCH KONTACH ZA GRANICĄ.

WIEDZIAŁ WSZYSTKO, WSZYSTKO
Z WYJĄTKIEM POŻARU.

ZANIM SIĘ ZORIENTOWAŁ,
BYŁO JUŻ ZA PÓŹNO NA
UCIECZKĘ. USNAŻYŁ SIĘ
ZYWCEM.



WYGLĄDA NA
TO, ŻE LUDZIE
GO JEDNAK
DORWALI.

W
KOŃCU.

ŚLEDZIŁEM, ŻE MA JUŻ NA-
STĘPCĘ. NAZYWA SIĘ MERU
„PROKURATOR” KLINGER.

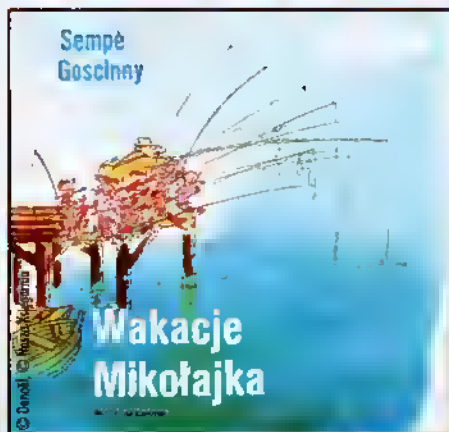


ZYCIE TOCZY
SIĘ DAŁEJ.



THE
END

Iznogud

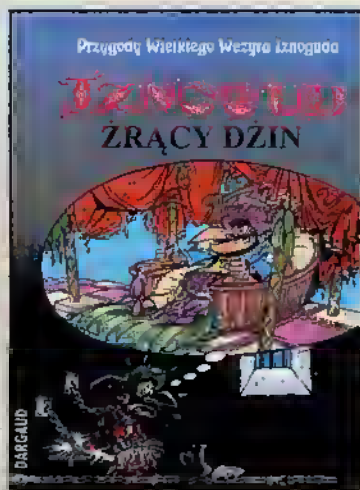


„Serio – Iznogud powstało w ciekawych okolicznościach – wspomina Goscinny – wszystko zaczęło się od książeczki o przygodach Mikołajka, którą przygotowywałem razem z Sempé. Napisałem jedno opowiadanie, o tym jak Mikołajek pojechał podczas wakacji na kolonie razem z wychowawcą, który często opowiadał dzieciom różne historie. W jednej z nich pojawił się zły wezyr, który nade wszystkim pragnął zostać kalifem w miejsce kalifa. I to wszystko.

Kiedy poproszono mnie i Tabary'ego o stworzenie komiksu dla czasopisma „Record”, postanowiłem zrobić parodię „Tysiące i jednej nocy”, wykorzystując temat wezyra, który pragnie stoć się kalifem, ale cały czas mu to nie wychodzi. Później oddałem się przyjemności wymyślenia coraz bardziej wyrafinowanych gier słownych.”

I rzeczywiście, wszystkie krótkie i długie historie o wielkim wezyrze pełne są zobaw ze słowem, co stanowi prawdziwe wyzwanie dla tłumacza. Samo imię wielkiego wezyra to zbitek angielskich wyrazów: „Is no good” (Nie jest dobry).

Twórca Iznoguda – René Goscinny – urodził się w 1926 roku w Poryżu. Jest jednym z największych i niekwestionowanych osobistości komiksu europejskiego. Stworzone przez niego postaci cieszą się w dalszym ciągu niebywałą popularnością. Goscinny swą karierę chciał zacząć jako rysownik. Niestety, nie udało mu się zdobyć pasady w studiu Walta



Disneya i jako młody chłopak znał się

na bezrobociu. Dopiera poznanie Morrisa i Uderzo spowodowało, że zrobił prawdziwą karierę, pisząc scenariusze komiksowe.

W 1955 roku powstała seria „Łucky Luke”, którą tworzył razem z Morrisem. Współpraca z Uderzo zaowocowała opowieścią o Indianinie Umpa-pie [w Polsce i tom tej serii prezentowany był w „Świecie Komiksu” nr 1, 2 i 3] oraz голу Asteriksie.

W 1959 Goscinny razem z Charlierem i Uderzo zakładają mogozy „Pilote”. Goscinny kilka lat później staje się jego szefem, o pismo przejmie wydawnictwo Dargaud. Warto zaznaczyć, że w pierwszym numerze „Pilote” został opublikowany historyczny komiks „Gol Asteriks”. Ta właśnie w tym mogozy od 1968 ukazują się serie „Iznogud”, o wydawnictwo Dargaud publikuje pierwszych osiem albumów z przygodami wielkiego wezyra.

Goscinny współpracował z masą sław komiksowych: m.in. z Gotlibem, Mandryką, Drulletem, Tardim, Giraud, Mézieresem, Fredem i Bilalem. Twórca Iznoguda umiera w 1977 roku podczas prac nad kolejnym albumem o Lucky Luke’u „La Ballade des Dalton”.

Jean Tabary – człowiek, bez którego Iznogud nie wyglądałby jak prawdziwy Iznogud – urodził się 5 marca 1930 roku w Sztokholmie. Zanim za-

czął rysować komiksy, miał się różnych zajęć, m.in. sprzedawał gazety. Zadebiutował dopiero w wieku 26 lat w dzienniku „Voilà!”. Dwa lata później stworzył serię „Totache”, która pojawiła się na łamach tego magazynu aż 14 lat. Jak to się często dzieje, z jednej serii powstało drugo zatytułowana „Corinne et Jeanot”, opowiadająca o przygodach pary bliźniaków. Na początku lat 60-tych zaczyna współpracować z Goscinny przy komiksie „Valentin le Vagabond”. Jest to historia o sympatycznym kłozardzie, który, walny jak plak, z workiem na plecach i kwiatkiem w zębach, przemierza bezdroża Francji, starając się za wszelką cenę uniknąć spotkań z żandarmami. Tabary kontynuował pracę nad tą serią samotnie aż do 1974 roku.

Współpraca z Goscinny zaowocowała powstaniem Iznoguda. Niestety, w 1977 roku

Goscinny umiera. Tabary mimo to nie przerywa pracy nad serią. Zakłada własne wydawnictwo „La séguinière”, które ostatecznie zmienia nazwę na „Éditions Tabary” i przejmuje od Dargaud prawa do publikacji opowieści o Iznogudzie.

Do tej pory ukazało się już 25 albumów o przygodach wielkiego wezyra. Ostatni z nich zatytułowany jest „Qui a tué le kalife?” (Kto zabił kalifa?), ale proszę się nie obawiać – dobrą kłif Horun Archid żyje, cieszy się dobrym zdrowiem i no

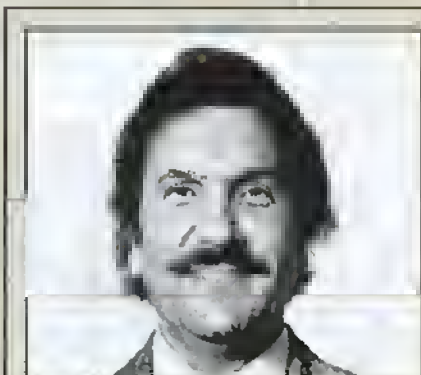


wiem i no pewno spotkamy się z nim jeszcze niejednokrotnie.

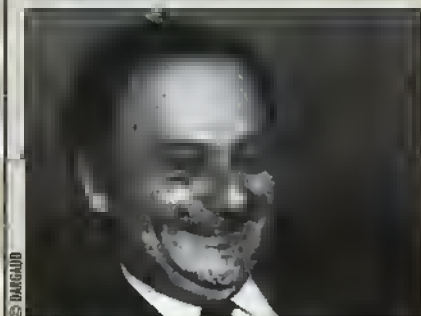
Przygody Iznoguda zostały przetłumaczone na wiele języków czytelnikom w całej Europie. W ramach Komiksu po raz pierwszy album, zatytułowany „Zrą-

cy dzin”. I znane są gopie. W Polsce pojawiają się „Komiksu”. Klubu Światło ukazał się cały cy dzin”.

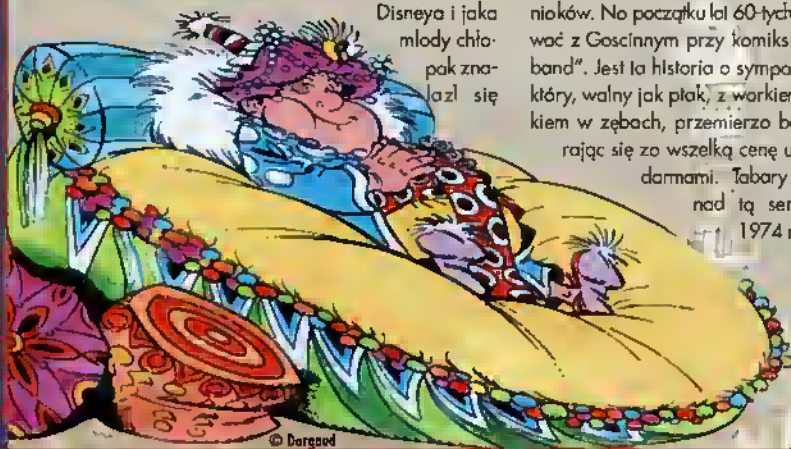
Opowieść o niegodziwym wezyrze Iznogudzie to już nie tylko komiks. Wielki wezyr stał się bohaterem filmów animowanych, o także doczekał się własnej gry komputerowej, w której, tak jak w komiksie, nie marzy o niczym innym tylko o zostaniu kalifem w miejsce kalifa...



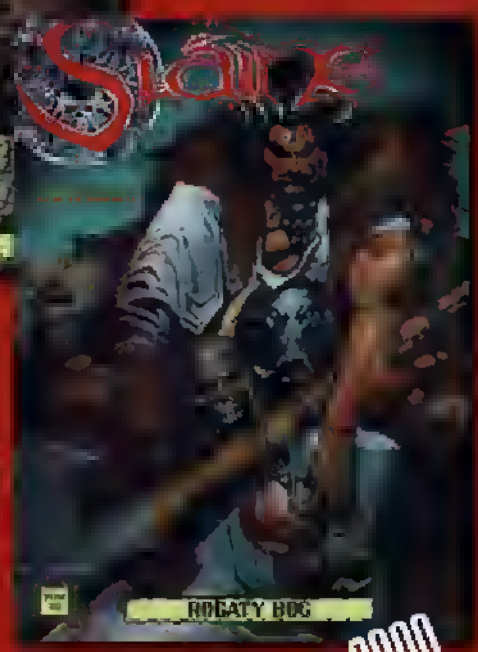
Jean Tabary



René Goscinny



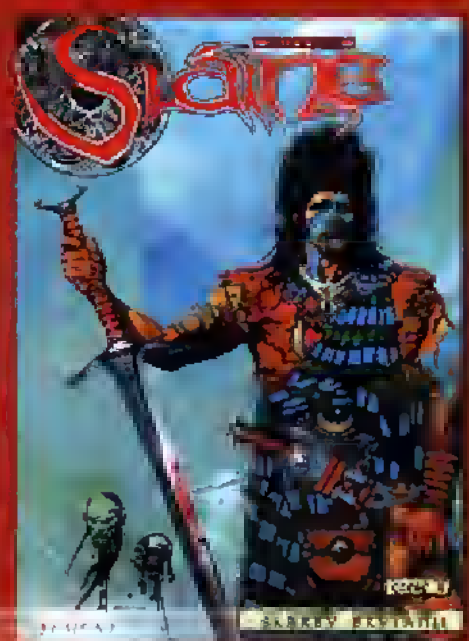
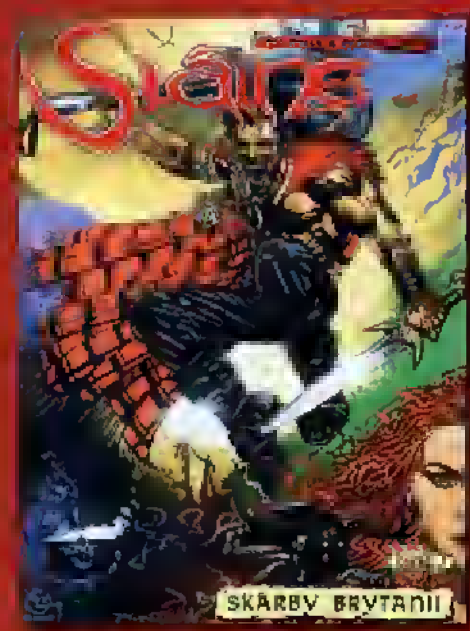
KŁOB ŚWIATA KOMIKSU PRZEDSTAWIA



ROGATY BÓG

OPowieści
o CELTYCKIM
WOJOWNIKU,
SLAINIE

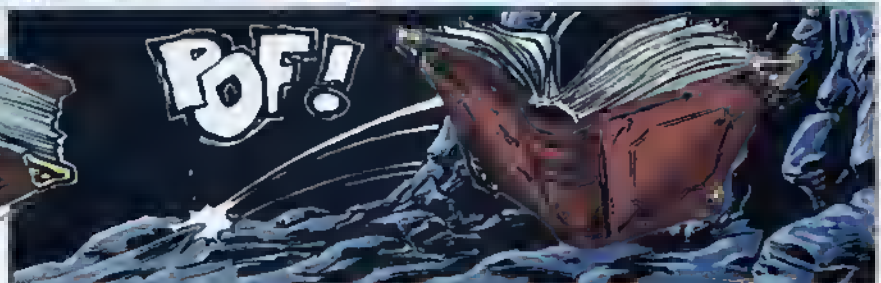
czerwiec 2000



SKARBY BRYTANII

SZUKAJ W DOBRYCH KSIĘGARNIACH!

W POSZUKIWANIU ODPOWIEDZI CZY MOŻNA POKONAĆ HYDRĘ BEZ WALKI?





CIEKAWIE...

PRZECZYTAŁAM
KAWAŁEK...

NO NIE,
ZGAŚ POCHODNIE,
MAM ŚWIATŁO-
WSTRET!

POKAŻ,
CO TAM
MASZ?

CHRR

CHRR

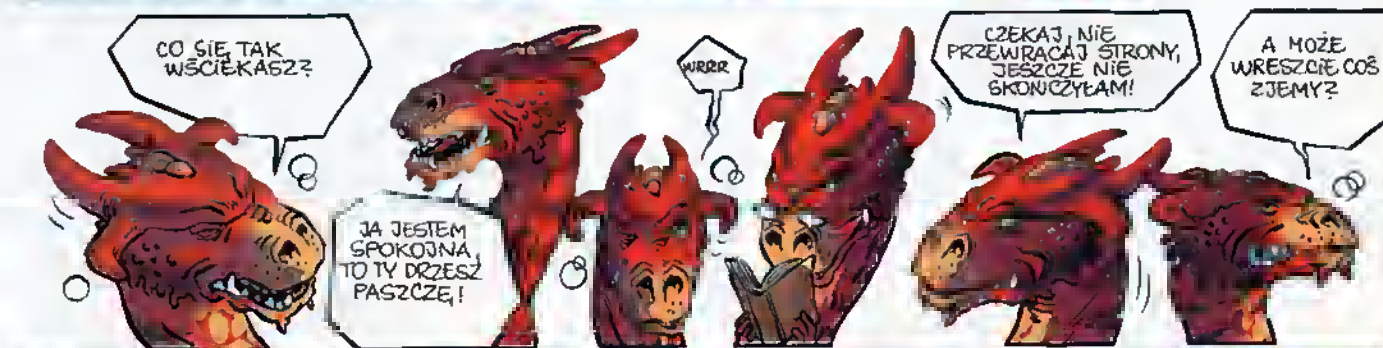


KISZKI MI
MARZĄ
GRAJA.

MOŻESZ
NA CHWILĘ
ZAMKNAĆ
JADĄCZKĘ?

NO POKAŻ
WRESZCIE...

PRZESTAŃ-
CIE TRAJ-
KOTAĆ JAK
NAJĘTE!



CO SIĘ TAK
WŚCIEKASZ?

WURR

JA JESTEM
SPOKOJNA,
TO TY DRZESZ
PASZCZĘ!

CZĘKAJ, NIE
PRZEWRAĆAJ STRONY,
JESZCZE NIE
SKOŃCZYŁAM!

A MOŻE
WRESZCIE COŚ
ZJEMY?



AAAA!!

MAM TEGO
DOSYĆ!
CHCĘ SIĘ
W KONCU
WYSPAĆ!!

JUŻ NIE
MOGĘ,
CIĄGLE
JEDNO
TO SAMO...

ZAMKNIJ-
CIE SIĘ
WRESZCIE.

NO, WŁAŚNIE!
TE GAMONIE
NIE DAJĄ
MI SPAĆ!



DLACZEGO
WŁAŚNIE TY
DECYDUJESZ
ZAWSZE
ZA INNYCH?

TO JA PIERWSZA
SIĘ URODZIŁAM!
I TO JA POWINNA
RZĄDZIĆ!

NIKT
TU NIE
POTRZE-
BUJE
SZEFA!

TROCHE
SZACUNKU
Z KASKI
SWOJEJ!

MOŻESZ
SOBIE WSA-
DZIĆ
TEN SWÓJ SZACUNEK!



ODDAJ
MI TO!

EJ!

PODARŁA
KSIEGĘ...

ONA
OSZALA-
ŁA!



AUA!

TO
BOLI!

ALE TY
ZACZĘŁAŚ!!!

OKO ZA
OKO!



NIE PO
ZĘBACH!

UWAŻAJ!
NIE TAK
MOCNO!

BYŁEM
FEWNY,
ŻE TO
WYPALI!



NO, TO DO
ROBOTY!

KONFLIKT OSOBOWOŚCI
W JEDNYM CIELE.
TO INTRYGUJĄCE!

DLA MNIE
DOŚĆ
PROSTE!



A TERAZ ZROBICIE TO,
CO WAM POWIEM! TY
ZAATAKUJESZ BESTIE,
OD TYŁU, A TY OD PRZODU.

JA ZOSTANĘ
TUTAJ, ŻEBY WSZYSTKIE-
GO DOPILNOWAĆ
I KIEROWAĆ AKCJĄ.



HEJ, CZY TY ABY SIĘ
ZA BARDZO NIE
SZAROGĘ SIĘ?
NIE JESTEŚMY TWOIMI
SŁUGAMI!

TO, ŻE MIAŁEŚ
NIEZŁY POMYSŁ
NIE UPRAWNIAM CIĘ,
DO WYDAWANIA
NAM ROZKAZÓW!



ZARAZ, ZARAZ! DZIEKI KOMU
STAŁISZ SIĘ SIĘ ŻYWIĆMI
LEGENDAMI Z JAK TAK
DALEJ POJDZIE, OBTNĘ,
TE WSZYSTKIE GŁOWY
SAM JEDEN I TO JA
BĘDĘ, SŁAWNY.

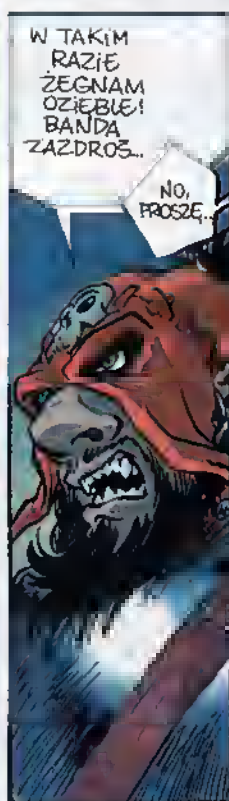
SŁAWNY,
OWSZEM, ALE
Z POWODU
SWOJEJ
BEZDENNEJ
GŁUPOTY!

MAM JUŻ
DOŚĆ TEJ
TWOJEJ
PRZEKŁĘTEJ CHWAŁY
IDE, SOBIE!



SPOTKAMY SIĘ
NA KARTACH
KSIĄŻEK
OD HISTORII!
OHA CHA
CHA!

AUBO
W BAJKACH!
DO WIDZENIA
PANIE, PRZYSZCZY
POŁBOGU!



W TAKIM
RAZIE
ŻEGNAM
OZIEBIE!
BANDA
ZAZDROS...

NO,
PROSZĘ...



...JĘ
MOŻE
CZASAMI...

...MAMY
ODMIENNE
ZDANIA...

...ALE
W TAKIEJ
SYTUACJI,
JAK TA...

...ZAWSZE
JESTEŚMY
SOLIDAR-
NE!

...SZCZĘ-
GÓLNI
MOŻNA
SPRAĆ...

...TAKICH
GAMONI
JAK
WY!

...CO ZA
MORALE
NIEZ?



Tigran Varbikjan - nagroda numeru



Marcin Pilaczyński



Romigłusz Sobczak

Nasz nieustający konkurs na najlepszą karykaturę i pasek komiksowy nadal trwa. Czekamy na Wasze prace! (Uwaga! Prosimy o przesyłanie rysunków na papierze bez kratek i linii.)

ROZWIĄZANIE KONKURSU Z LUPĄ!

Zodone okazało się bardzo łatwe. Czytelników nie zmyliło nowe przebranie Golothorna. Zwycięzcy tej edycji konkursu zostali: Konrad Majkiewicz z Mielca, Michał Pelczar z Krosna i Aga Rożniakowska z Łodzi.

Gratulacje!!!

Poprawne odpowiedzi: (od góry) Golothorn - „Czorno golera”; Sigurd - „Trzech sterców z krainy Aron”; Jodowin - „Trzech sterców z krainy Aron”; Skodio - „Zdradzono czorodziejko”; Helgith - „Upadek Breth Zoritha”

ŚWIAT KOMIKSU na celownik

Pierwsza trójka to:

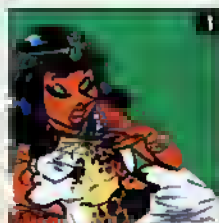
1. Książę nocy
2. Lznogud
3. Sinister&Dexter

Czekamy na ocenę tego numeru w listach, na kartkach pocztowych i w e-mailach.

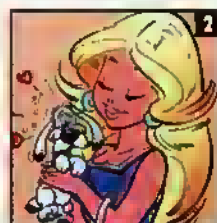
KONKURS! KONKURS! KONKURS! Asteriks i kobiety

Poniżej prezentujemy portrety trzech piękności, z którymi los zetknął Asteriksa i Obeliksa. Czy potroficie je rozpoznać? Prosimy o przesyłanie odpowiedzi na adres redakcji lub e-mailem – sk@egmont.pl. (Nie zapomnijcie o podaniu swojego adresu!)

Trzy osoby, które prawidłowo odpowiedzą na pytania, otrzymają od nas prześmieszne książeczki z Garfieldem.



(c) Egmont Foundation 2000



Chyba każdy miał w swoim życiu do czynienia z rysowaniem. Ja robię to już od 5 roku życia. W komiksach umieszczam wszystko, co mnie trapiło i rozśmieszało. Dlatego je uwielbiam. Całym sercem papieram waszą dziolność!

Marcin Adamczyk

mo zopłoty poprzednim razem było o niebo lepsza. łatwiej jest co miesiąc czy dwa płacić po 30 zł lub 45 zł niż jednorazową setkę. Chętnie bym znowu zomówił komiksy, lecz, niestety, setka zbyt abciąża mój budżet. (...) Proszę o powrót do poprzedniego systemu.

Smutny z Gdańska

Podoba mi się, co ostatnio dzieje się ze „Światem Komiksu”, tzn. wprowadzenie na łamy magazynu większej ilości komiksów realistycznych. Mom 23 lato i właśnie takie historie preferuję, co wcale nie znaczy, że nie lubię komiksów humorystycznych. (...) Proporcje w 16 numerze są OK i mom nadzieję, że tak pozostanie.

Romigłusz Sobczak

Dzięki Waszemu piśmie ludzie mają szansę obejrzeć naprawdę dobre komiksy i wybrać coś dla siebie. Myślę, że komiks to też wspólna dziedzina sztuki, to samo jest jak malarstwo lub literatura.

Męczą mnie nowe przygody Dredda, Dantego i innych Sinisterów (oczekiwane walory wizualne są niepodważalne). Dlatego właśnie spodziewam się od Was czegoś innego, bardziej „spokojnego”. Chciałbym przeczytać no łomoch ŚK jakiś komiks psychologiczny, historyczny albo abyczojowy... Myślę, że i takie propozycje znajdą szeroki krąg odbiorców.

Piotr Huzar

To fajnie, że kontynuujecie dziolność Klubu „ŚK”, ale tym razem to chyba jakiś żart! For-

A oczy... takie purpurowe... nigdy ich nie zapamiętam, spacerować po cmentarzysku... Książę Nocy... PERELKA!!! i jestem pewien, że spodobałby się jako pełne wydanie w Klubie Komiksu. Muszę wam podziękować za Klub, gdyż zobaczyć Thorgolo po tak długiej nieobecności to wielki prezent, o i Sloine jest dobry, można się pośmiać z Lucky Luke'a (w przedwieństwie do urywków w Świecie Komiksu). (...) Nie zoszkodziłby moły płocik, choćby co trzeci odcinek komiksu.

Robert Michałowski

JASIO



JUZ WIEM! CHCĘ KIEDYS
PRACOWAĆ W REKLAMIE!



BĘDĘ PROJEKTOWAŁ
BILBOARDY!



NAJCHĘTNIEJ DLA
PALMERSA I TRIUMPHA!



NAWET W REKLAMIE
PROSZKÓW DO PRANIA
JEST RASIZM.



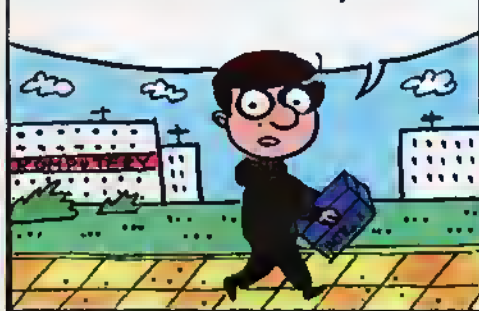
TO DLA
BIAŁYCH!



TO DLA
KOLOROWYCH!



POSTĘP TECHNICZNY
JEST TAK SZYBKI, ŻE...



...PO KUPNIE NOWEGO
KOMPUTERA...



WOLNYM KROKIEM
UDAJEMY SIĘ W KIERUNKU
ŚMIETNIKA.



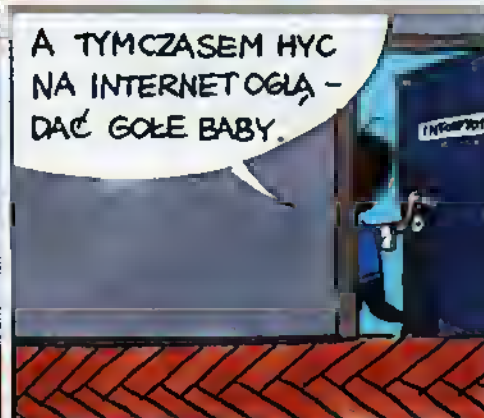
NO CÓŻ, LUBIĘ
INFORMATYKĘ!



ZAWSZE UDAJĘ, ŻE
NIC NIE KUMAM...



A TYMCZASEM HYC
NA INTERNET OGŁA-
DĄĆ GOŁE BABY.



MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KOMIKSU

Regulamin
konkursu komiksowego

7-8 PAŹDZIERNIKA 2000. ŁÓDZKI DOM KULTURY

Konkurs jest otwarty dla wszystkich. Tematyka komiksów dowolna. Technika wykonania prac w zakresie: rysunku, malarstwa i fotografii. W konkursie mogą wziąć udział komiksy nigdzie dotąd niepublikowane. Uczestnik konkursu

90-113 Łódź, Traugutta 18, z dopiskiem: KOMIKS 2000. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 sierpnia 2000 roku. Wpisowe z tytułu uczestnictwa w konkursie wynosi 25 zł. Prosimy o przesłanie tej kwoty na konto: Łódzki Dom Kultury, 90-113 Łódź, Traugutta 18, PKO

roku, w Łódzkim Domu Kultury podczas Międzynarodowego Festiwalu Komiksu zostaną wręczone: Grand Prix MFK, nagrody oraz wyróżnienia. Wystawa konkursowa po zakończeniu ekspozycji w Łódzkim Domu Kultury, prezentowana będzie w innych miastach Polski. Organizatorzy zastrzegają sobie prawa publikacji wybranych prac w katalogu wystawy, oraz w wydawnictwach okolicznościowych. Po zakończeniu cyklu wystaw, w biurze festiwalu można będzie odebrać oryginały prac konkursowych, lub w ciągu trzech miesięcy zostaną odesłane pocztą.

KONKURS KOMIKSOWY

może przysłać maksymalnie trzy prace komiksowe, lecz liczba wszystkich plansz nie może przekroczyć dwunastu. Plansze wyłącznie w pionowym formacie A3 (297 x 420 mm), powinny na odwrocie posiadać czytelnie napisany tytuł pracy i numer strony oraz dane autora(ów): imię, nazwiska i dokładny adres. Prace powinny być zapakowane w podpisany sztywną teczkę, co umożliwi ich zwrot za pośrednictwem poczty (kserokopie nie podlegają zwrotowi). Prace należy przesyłać na adres: Łódzki Dom Kultury,

Łódź, nr 10203352-174642-270-1, oraz dołączenie dowodu wpłaty do wysyłanych prac. Do udziału w konkursie dopuszczane będą wyłącznie prace spełniające warunki regulaminu. Eksponowane one będą na Wystawie Konkursowej Festiwalu. Każdy uczestnik konkursu będzie miał zapewniany bezpłatny wstęp na wszystkie imprezy festiwalowe oraz katalog wystawy. O wynikach konkursu zadecyduje głosowanie specjalnego jury składającego się z członków Akademii Komiksu. 8 października 2000

Organizatorzy
Międzynarodowego Festiwalu Komiksu:

Łódzki Dom Kultury,
Traugutta 18,
90-113 Łódź,
tel. (42) 633 98 00 wew. 244 lub 247
Komiks Forum,
e-mail: komiksforum@poczta.wp.pl.

CZYTAĆ? NIE CZYTAĆ? ALEŻ CZYTAĆ!

ŚWIAT VALERIANA

O przygodach Valeriana – agenta Służby Czasoprzestrzennej Galaktyki, stolicy galaktycznego imperium Ziemi z roku 2720 – słyszeli wszyscy wielbicieli komiksu. Wydawnictwa Dargaud w tym roku urządziło prawdziwe święto tej popularnej serii. W styczniu w wersji albumowej pojawił się pierwszy, a właściwie zerowy odcinek serii zatytułowany „Les mauvais rêves” (Złe sny). Historia ta była najpierw publikowana w czasopiśmie „Pilote” w 1967 roku i dopiero teraz doczekała się albumowego wydania. To właśnie w niej Valerian podczas jednej

z misji w wiek XI spotyka po raz pierwszy

swoją późniejszą towarzyszkę, Laurelinę.

Oczywiście, to nie koniec atrakcji. Świat, w którym żyją Valerian i Laurelina, jest bardzo rozbudowany, ale za to spójny, o czym świadczy fakt, że w 1991 roku powstał specjalny atlas zatytułowany „Les Habitants de Ciel”. Opisuje on szczegółowo każde stworzenie i postać pojawiającą się w albumach z serii „Valerian”. W marcu tego roku została wydana druga, uzupełniająca część atlasu, w której można znaleźć m.in. odpowiedzi na pytania: W jaki sposób funkcjonuje Centrum? Kto kontroluje środki masowego przekazu i kulturę? Co tak naprawdę wydarzyło się na Ziemi?

POWRÓT RORKA

Ostatnia ukazał się nowy album ze znanej i lubianej w Polsce serii „Rork” zatytułowany „Retour” (Powrót). (Polscy czytelnicy mieli okazję poznać dwa pierwsze odcinki przygód Rorka: „Fragmenty” i „Przejścia”.) Bohaterem komiksu – dziwnym długowłosym wędrowcem posiadającym przeciwstawne siły. Jedyne jego celem jest ucieczka i wyzwolenie się spod ich wpływu. Pragnie zostać panem swajego lasu i powrócić do własnego świata. „Powrót” to siódmy i ostatni album serii, w którym kończy się trwająca 300 lat podróż Rorka przez różne światy i wymiary. W albumie znajemy z poprzednich odcinków m.in. Deliah i Raffingtona Eventa.

Oczywiście, koniec sagi a Rorku nie oznacza końca możliwości artystycznych jego twórcy – Andreasa, który cały czas pracuje m.in. nad serią „Capricorne”. Jej główny bohater to jedna z postaci serii „Rork”. Dotychczas na rynku pojawiła się już 5 odcinków.





**PULP
SCI-FI**

GŁÓWNYM CELEM SPOTKANIA BYŁ SPRAWIEDLIWY I RÓWNY PODZIAŁ WSZECZŚWIATA MIĘDZY ZWAŚNIONE RASY. OSIĄGNIĘCIE TEGO CELU WYMAGAŁO ZGODNEJ WSPÓŁPRACY WSZYSTKICH DELEGATÓW.

POWODZENIE NEGOCJACJI
MIAŁ ZAPEWNIĆ
NAJNOWSZY WYNALEZEK
BABELŃCZYKÓW:
UNIWEKRSALNY TRANSLATOR.

UNIWEKRSALNY
TRANSLATOR,
OSTATNIA PRÓBA,
STOPIEŃ 7.

JEŚLI TO
CACKO ROZSZYFRUJE BEKOTLIWE
FAFLUNIE NIE VANDERLLIANSKICH
PECHERZOWCÓW, TO PORADZI SOBIE
ZE WSZYSTKIM.

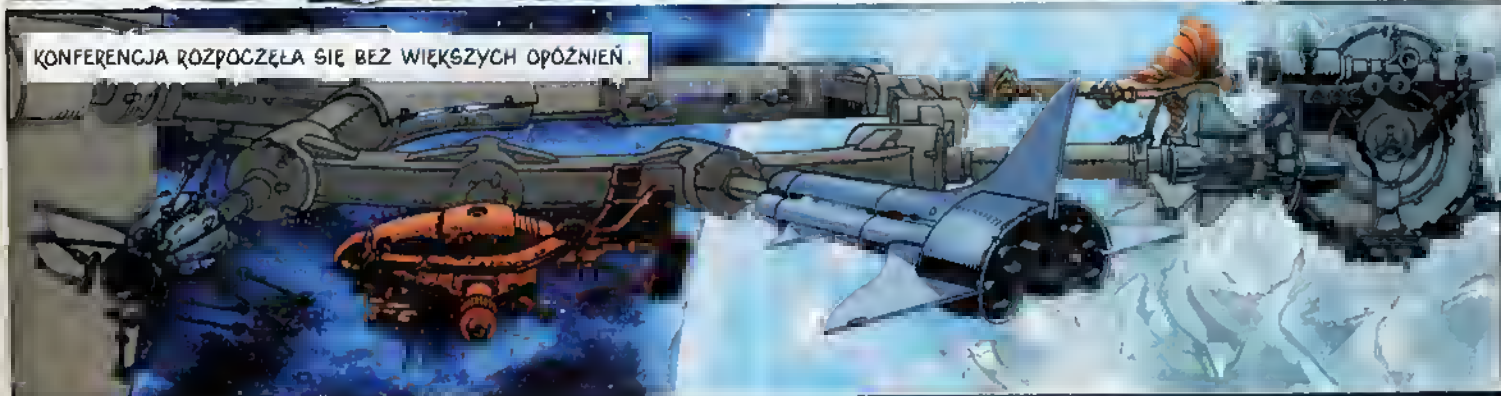
TŁUMACZENIE: JEŚLI
 BYM RZEKŁ, ŻE MASZ
 PIĘKNE CIAŁO, TO CZY
 BYŚ MNIE WYŚMIAŁ?

NAJWYŻSZY SKRYBA ŚCIGA
SIĘ Z CZASEM, PRAGNĄC JAK
NAJSZYBCIEJ UDOSKONAŁIĆ
TRANSLATOR...

TO ISTNY
CUD!
UDAŁO SIĘ!

ZROZUMIAŁEM
KAŻDE SŁOWO,
KAŻDY NIUANS
JĘZYKOWY!

KONFERENCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ BEZ WIĘKSZYCH OPÓŹNIEŃ.



AMBASADOR KALA-MARI Z FIBII.

PREMIER LEKTOR
Z IMPERIIUM DRAXIAN.

LORD PROMETEUS
Z PRZYMERZA ZMIANY.

SZLACHETNI ROZUMNI.
PRZEDSTAWIENIE WSZYSTKICH
TU ZGROMADZONYCH JEST CZYSTĄ
FORMALNOŚCIĄ. POSTARAM SIĘ
ZATEM, BY BYŁO JAK
NAJWZIEWIEJSZE...

GENERAŁ BELLOS,
REPREZENTANT
DYKTATURY WAR-THOGÓW.

MISTRZ SLITCH
Z SIECI SPIGANÓW.

TO HISTORYCZNA CHWILA!
PRZYSZŁOŚĆ ŚWIATÓW LEŻY
W WASZYCH RĘKACH.

MY, FIBIANIE,
POTRAFIAMY WYRAŻAĆ SIĘ
PRECYZYJNIE, DLATEGO
CHCIAŁBYM ZABRAĆ GŁOS
JAKO PIERWSZY...

GENERALE BELLOS,
PROponujemy następujący
podział zasobów w rejonie
EPSILON PIĘĆ:

PRZEJMIEMIE
WE WŁADANIE
KONTYNTENTY, MY
BĘDZIEMY KONTROLOWAĆ
MORZA. STOSUNKI
HANDLOWE ZBLIŻA
NASZE NARODY.

TLUMACZENIE:
GENERALE BELLOS:
JESTEŚ ODRAŻAJĄCYM
PRZEDSTAWICIELEM
NAJBARDZIEJ
OHYDNEJ Z RAS.

WYGLĄDEM
PRZYPOMINAJĄCE
NARZĄDY ROZRODZCZE
DAWNYCH LUDZI.

CO?!

PREMIERZE LEKTOR,
ROBIENIE Z PANEM INTE-
RESÓW TO PRAWDZIWA
PRZYJEMNOŚĆ.

BYLIBYŚMY
ZASZCZYCENI, MOGĄC
OTWORZYĆ AMBASADĘ
W WASZYM ŚWIECIE.

TLUMACZENIE: TY
SOBIE TUTAJ SIEDZISZ,
A TWOJA ŻONA JĘCZY
Z ROKOSZY W OBJĘCIACH
KOCHANKA.

NIE WSPOMINAJĄC JUŻ O WA-
SZEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ,
KTÓRĄ CZŁONKOWIE KOLEJNO SIĘ
Z NIĄ ZABAWIAŁI. CÓŻ, ZONECZKA
GUSTUJE W MIĘŚNIAKACH, A NIE
W TAKICH CHERŁAWYCH
INTELEKTUALISTACH JAK TY.

BEZCZELNY
ROBAŁ!

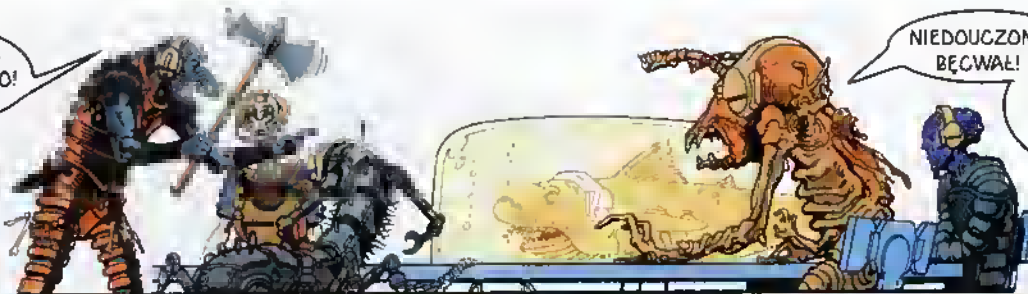
ROZKWASZE
CIĘ NA MIAZGĘ!

NA KOLANA,
TY RYBIA GĘBO!

PORABIE CIĘ NA
KAWAŁKI I RZUCĘ
NA POŻARCIE
TYM KRĘTYNOM.

NIEDOUCZONY
BĘCWAŁ!

W NASZYM
ŚWIECIE COŚ
TAKIEGO OZNACZA
WYPowiedzenie
WOJNY.



TO SPECJALNOŚĆ
WAR-THOGANI!

SPRÓBUJ TEGO!

CZYŻBY?



BABELLOŃSKA KONFERENCJA
POKOJOWA OKAZAŁA SIĘ
NAJKRÓTSZĄ W HISTORII.

W CIĄGU KILKU MINUT PRZERODZIŁA SIĘ
W GLOBALNĄ WOJNĘ - WOJNĘ, KTÓREJ
MIAŁA ZAPOBIEC. NAJWIĘKSZE MOCAR-
STWA PRZYSIĘGŁY SOBIE ZEMSTĘ...

JAK TRAFNIE ZAUWAŻYŁY
INTERGALAKTYCZNE MEDIA...

TRANSLATOR - ZWYCZAJNA MASZYNA
- TO TROCHĘ ZA MAŁO, BY POŁOŻYĆ
KRES ODWIECZNYM KONFLIKTOM.



PRZEZ PIERWSZE MIESIĄCE NIEZWYKLE BRUTALNEGO KONFLIKTU ŻADNA Z RAS
NIE MOGŁA ZDOBYĆ PRZEWAGI. PIERWSZA OFIARĄ GWIEZDNEJ JATKI PADLI FIBIANIE.

UGOTOWALI SIĘ ŻYWCEM WE WŁASNYCH
MORZACH. OGNISTE POCISKI WAR-THOGÓW
ODPOWIEDNIO PODGRZAŁY IM WODĘ.

SIEĆ SPAGAIN OKRYŁA PLANETĘ
WARTHO, ŁĄCZĄC DWA ŚWIATY.

BITWY CECHOWAŁO NIEWYOBRAŻALNE OKRUCIEŃSTWO, BOWIEM
TOCZYŁY JE NAJBARDZIEJ KRWIOŻERCZE RASY WSZECŚWIATA.

EPIDEMIA PSYCHOWIRUSA WYBIŁA
CAŁĄ POPULACJĘ DRAXIAN. ZAINFE-
KOWANO NIM JEŃCÓW WOJENNYCH
NA PRZYMIERZU ZMIANY.

OBYWATELE PRZYMIERZA WYMARLI ZAŚ WSKUTEK GWALTOWNYCH
ZABURZEŃ GENETYCZNYCH. CAŁA POPULACJA ZACZĘŁA ZMIENIAĆ
KSZTAŁTY W NIEKONTROLOWANY SPOSÓB, AŻ WRESZCIE ICH
SYSTEM NERWOWY ULEGŁ CAŁKOWITEJ DEGENERACJI.



COŻ, MUSZE
PRZYZNAĆ, DROGI
GENERALE BELLOS, ŻE NIE
SPODZIEWAŁEM SIĘ
ZNALEZĆ TU NIKOGO
ŻYWEGO.



VONNEGUT?
CO TU ROBISZ...?

POMÓŻ MI!

NIBY
DLACZEGO MIAŁBYM
CI POMÓC? O TO NAM
WŁAŚNIE CHODZIŁO.
NASZ PLAN SIĘ
POWIÓDŁ.

WZAJEMNA
DESTRUKCJA, TAK
TO SIĘ CHYBA
NAZYWA.



WIELKIE
MOCARSTWA CIEMNIEŻYŁY
NAS PRZESZ WIEKI. KAŻDY
NASZ WYNAŁAZEK, KAŻDE
ODKRYCIE WYKORZYSTYWAŁY
DO SWOICH WŁASNYCH
CEŁÓW.

MYŚLELIŚCIE,
ŻE POZWOLIMY WAM
ROZDRAPAC MIĘDZY SIEBIE
CAŁY WSZECZŚWIAT? WTEDY
NIGDY NIE ZAZNALIBYŚMY
POKOJU.



TAK
ZAPROJEKTOWALIŚMY
TRANSLATOR, BY KAŻDA
WYPOWIEDŹ PO PRZETŁUMA-
CZENIU STAWAŁA SIĘ NAJ-
GORSZĄ OBELGĄ.

WIEDZIELIŚMY,
ŻE WYSTARCZY
WAS PODPUŚCIĆ,
A WYKOŃCZYCIE SIĘ
NAWZAJEM.



JUŻ
STAROŻYTNÍ LUDZIE
MAWIALI „BŁOGOSŁAWIENI
CISI, ALBOWIEM DO NICH
NALEŻEĆ BĘDZIE KRÓLE-
STWO NIEBIESKIE”.

NO, TO
NIE DO KOŃCA
PRAWDA...



DO NAS BĘDZIE
NALEŻEĆ DUŻO
WIĘCEJ!

EARTHDAWN
PRZEBUDZIEŃ ZIEMI

EARTHDAWN
PRZEBUDZIEŃ ZIEMI

EARTHDAWN
PRZEBUDZIEŃ ZIEMI
KSIĘGA WIEDZY

GRA FABULARNA,
Z KTÓRĄ NIE MOŻE SIĘ RÓWNAĆ
ŻADEN ŚWIAT KOMIKSOWY

CAŁY
ŚWIAT
BUDZI SIĘ

EARTHDAWN
PIERŚCIEN TĘSKNOTY

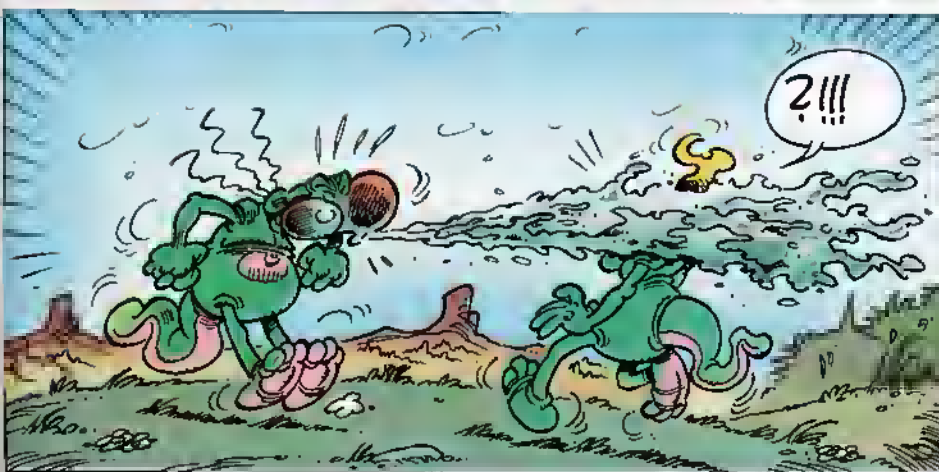
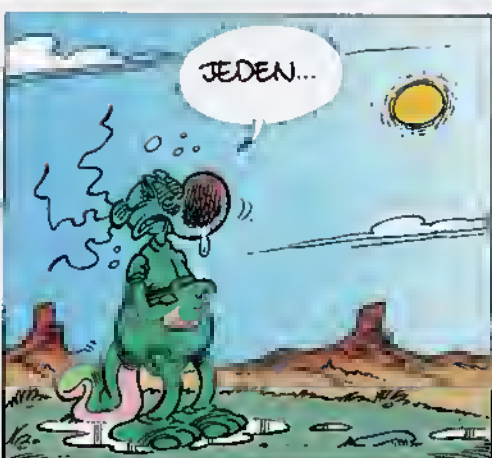
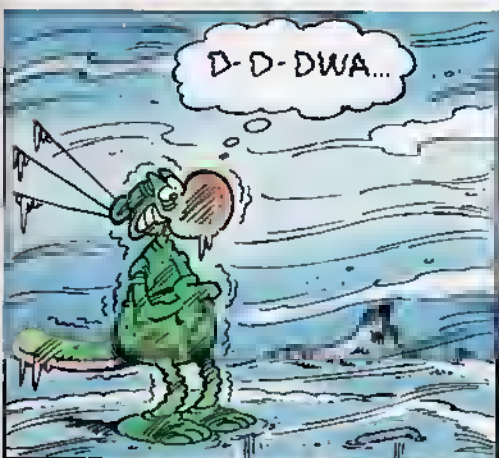
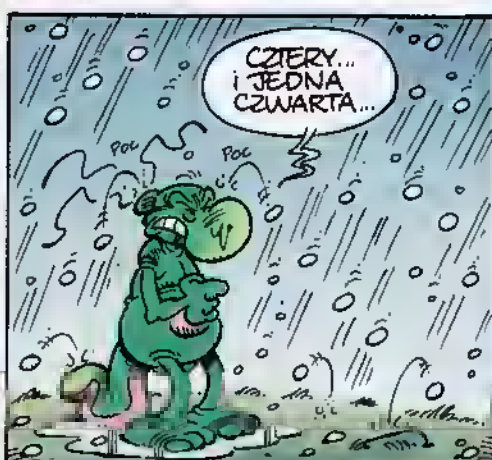
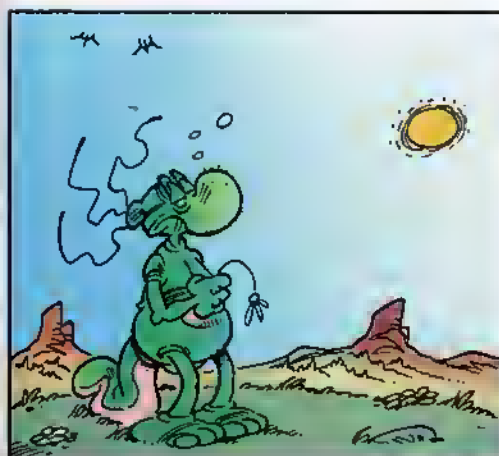
CHRISTOPHER KUBASIK

FASA
CORPORATION

amp
S.C.

Szczegółowe informacje otrzymasz w firmie FASA S.C., tel.: (022) 64 44 545

NABUCHODINOZAU

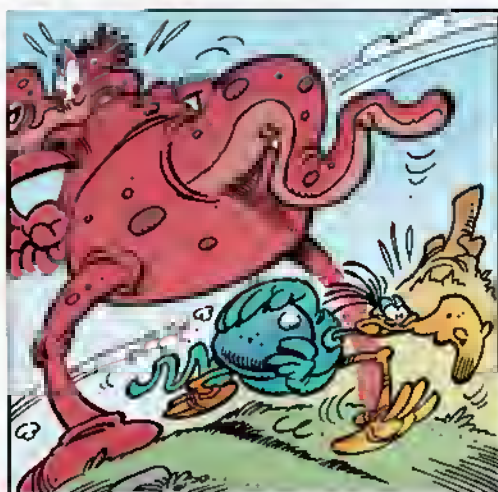
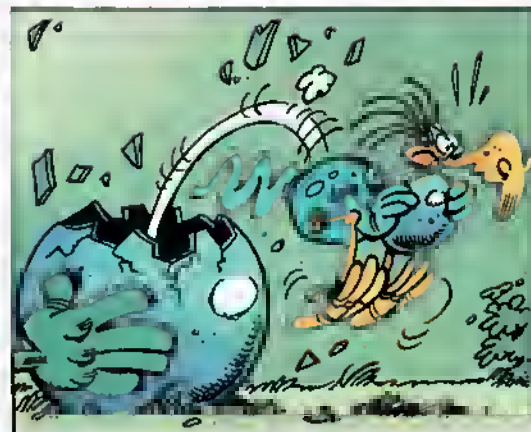
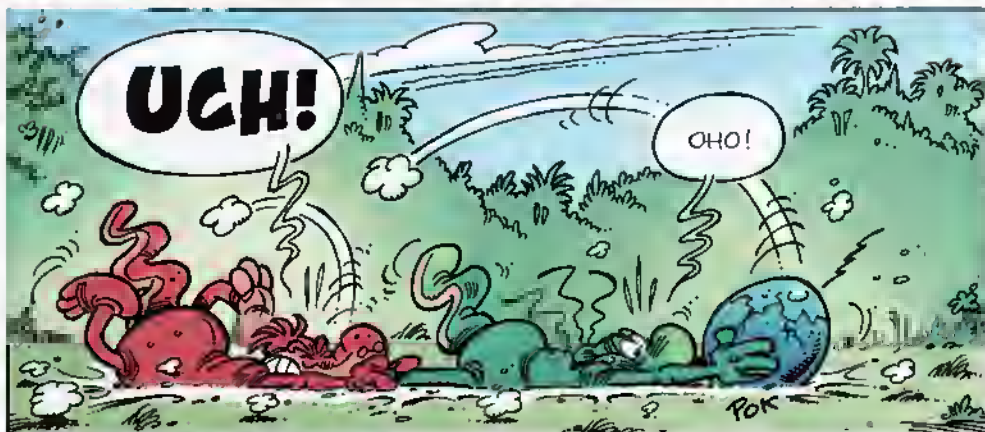
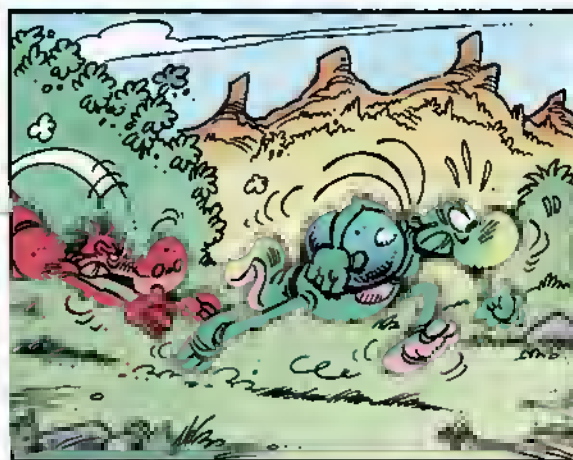
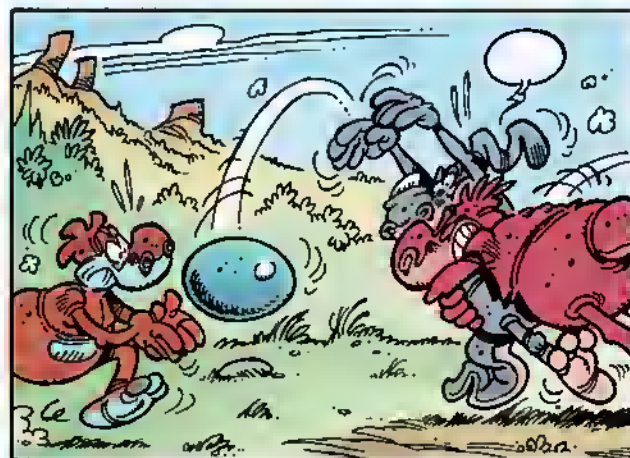
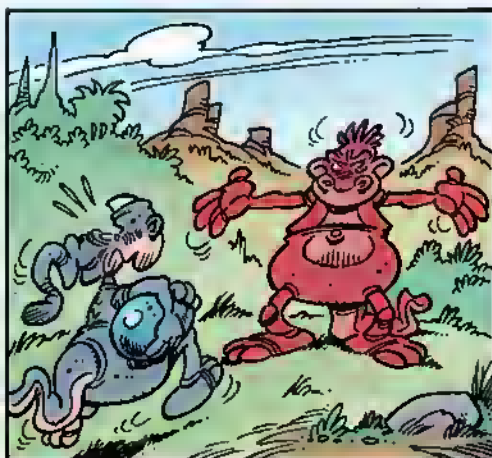
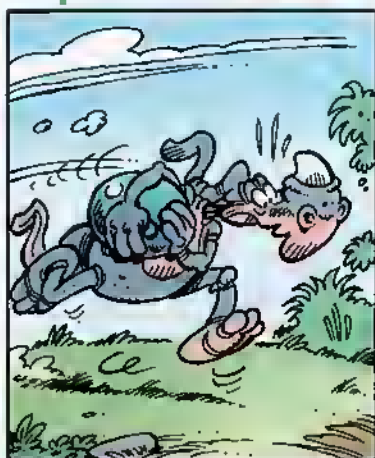




SC. HERLE, RYS. WIDENLOCHER

NABUCHODINOZAU

© DARGAUD 1997, z albumu „PANIQUE A DIPLODOCUS-LAND”, przeł. Ksenia Chamera



POLSKI ALBUM KOMIKSOWY

Pierwsza nagroda w plebiscycie
„K'99”

Festiwal Komiksu na III Targach Książki – Kraków 24.10.1999

„(...) zaskoczenie polega na tym, że do wydawnictwa wybrano nie klasyczne, komercyjne komiksy, tylko historie jak na ten gatunek całkiem awangardowe. (...) Słowem, rzecz kontrowersyjna i raczej dla koneserów niż komiksożerców. (...)”

„MACHINA 6/99

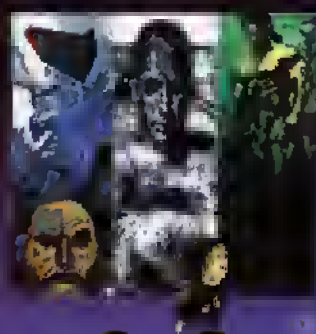
„... Jest to rzadka forma komiksu dla dorosłych, w którym chodzi nie tyle o fabułę, ile o wysmakowaną grafikę (...)”

PLAYBOY, 6/99

„(...) Tak powinien wyglądać dobrze wydany komiks. (...)”

MAGAZYN KOMIKSÓW AQQ, 17/99

CARTOON



Zamawiam album komiksowy **CARTOON of SITA** w cenie **69,00 zł** w ilości ☐ szt.
W zestawie: komiks w języku angielskim, płyta CD, słownik angielsko-polski.

Imię	nazwisko		
Firma	NIP		
ulica	nr domu		nr mieszkania
Kod	miasto	tel.	
POTWIERDZAM ZAMÓWIENIE NA SUMĘ:	WYRAŻAM ZGODĘ NA WYSTAWIENIE FAKTURY VAT BEZ MOJEGO PODPISU.		
	data	czytelny podpis	Świat Komiksu 200

SITA

01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 3, tel. (0-22) 636 90 91, fax 838 91 84

Cena zawiera podatek VAT. Włażna do momentu ukazania się nowej oferty. Płatne gotówką przy odbiorze. Koszt przesyłki w wysokości 15 zł ponosi odbiorca.

NIE LUBIĘ MANGI



!!!



**A Michaela
WIDZIAŁEŚ?**



**A Jeża
CZYTAŁEŚ?**

A Locke'a ZNASZ?



NIE!!!

**TO SKĄD WIESZ,
ŻE NIE LUBISZ?**

KOMIKSY WANEKO SĄ DOSTĘPNE w kioskach RUCH-u, Jaro-pressu, Inmedio, EMPIK-ach, księgarniach Matras, Domach Książki i innych punktach, których listę znajdziecie na stronie internetowej

www.yo.rim.or.jp/~waneko/

Możecie też składać zamówienia bezpośrednio w wydawnictwie

fax. 0 22 628 31 22, e-mail: waneko@yo.rim.or.jp